Nr. 302 Środa 11 Grudnia 1878 Rok 68.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 9. — Listy należy frankować. - Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł.. miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznio 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct.. drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W drugiej połowie listopada r. b. ustał księgosusz w zakładzie kontumacyjnym w Podwołoczyskach. Od dnia 20 września r. b. panował księgosusz w kwarantannach w Podwołoczyskach i Skale i w miejscowościach Podhorce i Wierczany powiatu Stryjskiego. Przy ogólnym stanie bydła rogatego tych miejscowości 3.611 sztuk, w sześciu zagrodach padło 13 sztuk, ubito zaś 101 sztuk chorych i 230 podejrzanych o zarazę. Ogólna strata wynosi zatem 344 sztuk.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 3 grudnia 1878.

Z powodu zagrażającego rozszerzenia księgosuszu między bydłem w Rumunii zakazuje się celem powstrzymania zarazy do kraju, przywóz do Galicyi i przewóz przez Galicyę płodów zwierzęcych wszelkiego rodzaju w świeżym lub suchym stanie, mianowicie skór, jelit, kiszek, rogów, kości, sierści, szczeci, łoju, niemniej wełny surowej fabrycznie nie mytej. Zarazem utrzymuje się i nadal zakaz przywozu do Galicyi bydła rogatego, owiec i kóz, pochodzących z Rumunii, chociażby przeszły przez zakłady kontumacyjne, na granicy rumuńskiej ustanowione. Przekroczenia tego postanowienia podlegają postanowieniom paragrafu 8go ustawy z dnia 29go czerwca 1868. Co się podaje do publicznej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 3 grudnia 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Angielska prasa jest zadowolona z nowego w. wezyra i nowych ministrów tureckich, chociaż pierwotnie mówiono, że ostatnie przesilenie stambulskie wybuchło wbrew woli i mimo zabiegów Layarda, że w nowym gabinecie tureckim interesa Anglii doznają ujmy, jeżeli nie wprost to przynajmniej pośrednio na rzecz interesów rossyjskich. Wraz z prasą angielską także i Europa może być zadowolona ze zmiany, a w każdym razie pewną jest rzeczą, że dotąd nowy w. wezyr nie dał powodu ani do obawy ani nawet do niezadowolenia. Równouprawnienie Ottomanów wszystkich wyznań, dobre stosunki ze wszystkiemi państwami nie wyjmując nawet znienawidzonej Serbii — oto zamiary, z któremi nowy w. wezyr wystąpił demonstracyjnie dla zapobieżenia wszelkim odmiennym insynuacyom, które nasuwać mogła jego cała przeszłość.

Jeżeli nowy w. wezyr dotrzyma wszystkich tych przyrzeczeń, to rzecz naturalna, że dotrzyma także zobowiązań, które jego poprzednicy wobec Anglii zaciągnęli, że mianowicie skończy raz przecież tę nudną i ciągle zwlekaną a mimo to bardzo ważną i naglącą kwestyę reform azyatyckich. Turecki mąż stanu, który umie ocenić korzyści pośrednie i powoli spływające na państwo z równouprawnienia jego obywateli i z dobrych stosunków z innemi państwami, nie może być tak zaślepionym, żeby nieuznawał korzyści bezpośrednich, wypływających z reform przez Anglię żądanych.

Fakta powyższe mają dla pokoju niezawodnie większe znaczenie, aniżeli świeże przemówienie gadatliwego ks. Dundukowa-Korsakowa, który gdyby był tak wpływowym jak jest wielomownym i nietaktownym mężem stanu, już dawno byłby zakłócił pokój na półwyspie bałkańskim. Ale i to, co mówi ks. Dundukow-Korsakow,. stanowi fakt, którego lekceważąco pomijać nie można. Gdzie są tacy gubernatorowie jak ks. Dundukow-Korsakow, tam zdarzają się łatwo tego rodzaju wypadki, jak owo wtargnięcie Rossyan do konsulatu angielskiego w Adryanopolu celem uwięzienia Anglika, który proch przemycał.

Zagadkowo brzmi geneza sprawy tego Anglika, mianowicie powód, dla którego Rossyanie tak się uwzięli na niego, że aż wbrew zwyczajom i prawom międzynarodowym, targnęli się na konsulat obcego państwa i to państwa, z którem żyją w stosunkach naprężonych. W takich razach jednak powód choćby najważniejszy, nie osłabia samej doniosłości faktu. Anglik uwięziony gwałtownie w zabudowaniu konsulatu swojej ojczyzny, mógł wiele nabroić, ale mimo to targnięcie się na konsulat stanowi wielką obrazę dla państwa dbałego o urok swojej potęgi.

Dawniej może wypadek taki wywołałby obawę, że stanie się ową iskierką, która wysadza w powietrze nagromadzone obficie materyały palne. Dziś jednak można chłodno rzecz oceniać, bo mamy już precedensy, które były równie drażliwe, a mimo to na niczem się kończyły. Wszakżeż niedawno w Burgas konsul angielski został ciężko znieważony przez oficerów rossyjskich, a mimo to sprawa cała przebrzmiała wcale łatwo, bo nawet bez energicznej reklamacyi dyplomatycznej. W. Brytania jest bardzo dbała o honor i nienaruszalność uroku swojej potęgi, jeżeli chodzi o obronę tego honoru i uroku w parlamencie. Kiedy zaś rzecz bierze taki obrót, że należałoby czynnie wystąpić w obronie tych cennych rzeczy, angielscy mężowie stanu stają się pobłażliwsi i odzyskują narodową flegmę w dalszem postępowaniu. Gdyby nie Rossyanie lecz Afganowie lub im podobni zuchwalcy obrazili konsulat brytyjski. wtedy pewnie wysłanoby ultimatum i w ślad za niem siłę zbrojną.

KORESPONDENCYE

Paryż, 7 grudnia.

(*B*) Izba deputowanych skończyła już rozprawy nad budżetem i odesłała go do senatu. Przez parę dni posiedzenia nie budziły żadnego interesu. bo sprawa zatwierdzenia lub unieważnienia wyborów już najzupełniej znudziła Izbę i słuchaczów. Przyzwyczajono się odgadywać od razu rezultat tych rozpraw. Jeżeli kandydat liczy się do prawej strony, można być pewnym inwalidacyi, choćby osobistość, o którą idzie, była tak poważną jak naprzykład książę Decazes; przeciwnie jeżeli kandydat jest bezwarunkowym zwolennikiem zasad lewicy, wybór jego otrzymuje zatwierdzenie, choćby. jak to świeżo miało miejsce z wyborem p. Guyho z Quimperle, jasno dowiedziono, że jego wybór odznaczał się naciskiem rządowym i przekupstwem kandydata. Co dla konserwatystów jest grzechem, stanowi zasługę u radykalistów; większość używa swojej przewagi w całej rozciągłości.

Dzisiejsze posiedzenie będzie zapewne więcej ożywionem; zapowiadają bowiem, że książę Decazes ma zabrać głos, aby energicznie odeprzeć konkluzye raportu p. Alberta Joly o wyborze w jego okręgu. Raport ten zawiera nader złośliwe a nieuzasadnione insynuacye przeciw byłemu ministrowi spraw zagranicznych. Między innemi oskarża on księcia Decazes, że dla zapewnienia swego

---

7)

SŁOMIANY WDOWIEC

OBRAZKI WSPÓŁCZESNE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy)

Dwa dni już tylko zostawało do dnia przeznaczonego na wyjazd, gdy w nieobecności pana Jakóba nadszedł list od Izydora. Można sobie wyobrazić przestrach spowodowany niepewnością pana Jakóba, gdy wpadła do stodoły Kasia, wołając go do pani.

— Proszę pana — mówi, zdążając za nim dziewczyna ku dworowi — pani dostała jakiś list z poczty i okropnie jest zmartwiona...

— Od kogoż to?

— Nie wiem, proszę pana, tylko pani powiada, nie puszczę Kubcia, nie puszczę.... Biegnij Kasiu i poszukaj go, niech tu zaraz przyjdzie....

— No widzisz Kubciu jakie to nieszczęście! — rzecze ze łzami w oczach Marynia, podając mu rozpieczętowany list Izydora.

Z bijącem sercem, czy czasem Izydor nie zdradził jego tajemnicy, zaczął przebiegać oczami fatalne pismo, a jakkolwiek radość ogarnęła całą jego osobę, to wszakże udał wielkie zmartwienie....

— No cóż tak strasznego? — mówi, składając list na stole — pokazała się ospa.

— Jakto nic strasznego.... Kubciu, co tobie się stało!... Nie wiesz, co to jest ospa?

— Pisze, że nie taka niebezpieczna, tylko że zostawia ślady....

— A cóż jest gorszego dla kobiety, jak zeszpecenie ospą!... Mnie nawet źle się przyjęło szczepienie, Ludka zupełnie nie szczepiona. Widzisz, tyle razy cię prosiłam, przywieź doktora, i jabym kazała sobie powtórnie zaszczepić.

— Co do mnie, to się nie boję — odpowiada zuchwale pan Jakób. — Mam do dziś dnia szramy na obu rękach, prawdziwe blizny.

— Daruj kochanie, ale nie mogę jechać z tobą!... Nie mogę, wolałabym tyfus, zapalenie jakiebądź, a nie tę obrzydliwą ospę.

Pan Jakób byłby uściskał Marynię w tej chwili, ale to najczulej w świecie uściskał, jednak potrafił o tyle zapanować nad sobą, zapewniając, że jeszczeby więcej kochał swoją Marynię z poznaczoną twarzą od ospy.

— Dziękuję ci za łaskę, bardzo dziękuję, i sama nie pojadę i ciebie nie puszczę....

Po wielu a wielu prośbach, rezonowaniach i objaśnieniach, po należytem odczytaniu listu, w którym kochany kuzynek donosi, że ospa wyłącznie tylko kobiet i dzieci się czepia, zdecydowano, że tylko sam pan Jakób po odbiór spodziewanego medalu pojedzie....

— Tylko też mój koteczku, nie trać tam apetytu bez nas, mój Kubciu drogi. Przymuszaj się a jedz, bobyś mi zmizerniał. a jabym się ciągle martwiła.

— Moje życie, będę się starał robić to wszystko, co sobie życzysz, ale wątpię.... Wierz mi, nie pojechałbym, gdyby nie ten medal.... Takie wysoko położone osoby stoją na czele komitetu, że byłoby w najwyższym stopniu ubliżającem dla nich, nie stawić się osobiście.... Nie dla nas, ale dla dzieci naszych trzeba ratować dobre imię wsród obywatelstwa....

Przez całe dwa dni następne chodziła Marynia z zapłakanemi oczyma, przyrządzając wszystko, co może być potrzebnem na drogę kochanemu mężowi. Pan Jakób, z przykrością muszę to wyznać, przy żonie doskonale udawał zmartwionego: nos spuścił na kwintę, wargi odął i chodził jak człowiek przeznaczony na ścięcie. Głos jego żałobny co godzina nabierał coraz bardziej rozrzewniającego dźwięku, nareszcie już mało co mówił, a tylko wzdychał ciężko i coraz czulej przyciskał do serca zmartwione żonisko. W tym wypadku sumiennie dałyby się zastosować do niego słowa ze *Świtezianki*.

> Słowicze dźwięki w mężczyzny głosie.
> A w sercu lisie zamiary....

Tak jest czytelniczki, ciężko mi jest jako mężczyźnie odkrywać przed wami te wszystkie potworności lisiego rodu naszego, ale jako autor obowiązany prawdę mówić — muszę przyznać, że Kubcio oszukiwał żonę, i to, jak widzicie, poczciwą, kochającą i wierzącą Marynię. Dalibóg, w tej chwili do tego stopnia podzielam wasze szlachetne oburzenie, iż gdybym mógł, tobym się zrzekł nazwiska mężczyzny, i będąc na waszem miejscu mścił się do ostatka nad wszystkiem stworzeniem, co tylko tę nazwą nosi.... Bo proszę was, czego tu się można spodziewać od innych, młodszych, inteligentniejszych i więcej przebiegłych, jeżeli nawet taki baranek jak nasz Kubuś, takie brzydactwo z rudą brodą i kociemi oczami, może posunąć się do oszukiwania takiej poczciwej i kochającej żony, po siedmnastu latach nieskażonego pożycia?... Pokazuje się, że do samej śmierci żadnemu mężczyźnie wierzyć nie można, nawet takiemu, co nie dowidzi, nie dosłyszy i ledwie nogami porusza.... Pilnować i pilnować na każdym kroku!

A ci przyjaciele mężowscy, ci kuzynowie w rodzaju Izydora, podstarzali birbanci, to jeszcze gorsi od samych mężów.... Odtrąceni przez kobiety za młodu, całe życie tylko pałają zemstą ku wszelkiemu żeńskiemu rodzajowi, i mszczą się na was pośrednio i do wszelkich herezyj prowadzą takich jak Kubcio poczciwców... Pilnować znowu i strzedz mężów od takich przyjaciół.

Marynia własną ręką ułożyła w kuferku bieliznę pana Jakóba, obejrzała czy gdzie guzika jakiego nie brakuje, kołnierzyki także własną ręką przeprała, bo były zasiniałe i źle wykrochmalone, zrobiła spis wszystkiego, co mu się daje — włożyła mu nawet książkę do nabożeństwa, i wreszcie uszyła białą torebkę na pieniądze, którą przed samym wyjazdem zawiesiła mu na szyi, przywiązawszy na plecach nowemi tasiemkami. W torebce tej włożonych było sto pięćdziesiąt reńskich, prócz tych, które miał Kubcio w portmonetce na wydatki w podróży. Biedna kobieta ani się nie domyślała, że szanowny małżonek miał jeszcze zachowane w drugiej kieszeni pięć papierków po sto. jak sobie powiedział na wszelki wypadek.

Zajechała bryczka przed ganek, tłumok główny umieszczono na koźle, torbę z innemi rzeczami w nogach, a w torbie tej było sześcioro jak pączki przyrumienionych kurcząt owiniętych w papier, dwie kaczki nadziane jabłkami, kilka bułek przełożonych masłem i serem, nóż, widelec, szklanka na wodę, łyżka i butelka soku malinowego, który Kubcio passyami lubi. Gdy przyszło wsiadać, pożegnaniom nie było końca: Marynia na każdym stopniu schodów wieszała mu się na szyję. a łzy lały się jej z oczu. a dzieci krzyczały w niebogłosy, czepiając się burki ojcowskiej, a Buraczyński z desperacyi, że łez wydobyć nie może. podniósł głowę do góry i kichał zawzięcie, niby na wiwat z wiatrówki....

— A pisz koteczku codzień wszystko a wszystko, co tylko będziesz robił....

— Dobrze, będę pisał....

— Mój drogi, tylko nie martw się....

— Niech też wielmożny pan pamięta o panewkach do młocarni.... mosiężne wielmożny panie najlepsze. I tę śrubę też do młynka....

— Nie chorujcie tylko moja Maryniu.... Stasiowi włożyć pas flanelowy, a jakby mu było źle, najlepiej oleju, i pisz moja droga, pisz zaraz jutro, *poste restante*.

— A sukni drogiej nie kupuj Kubciu.... co mi po tych paradach....

wyboru starał się o poparcie separatystów departamentu Alp nadmorskich (wiadomo, że w tym departamencie a mianowicie w Nicei istnieje stronnictwo, które pragnęłoby odłączyć się od Francyi i powrotu do składu Włoch). Proklamacya, wydana przez księcia Decazes do wyborców, którzy mu ofiarowali kandydaturę w Puget-Theniers, jest najwymowniejszem odparciem potwarzy zawartych w raporcie. Czytamy tam między innemi: „Pomyśleliście o mnie, ministrze Rzeczypospolitej francuskiej, aby dać wymowne świadectwo waszego przywiązania do Francyi i pokoju.“ W innem miejscu książę dodaje, że pracować będzie nad wzmocnieniem przywiązania ludności swego okręgu do Francyi.

Dzienniki tutejsze w braku treści do sensacyjnych artykułów w posiedzeniach Izby, szukają jej gdzieindziej, albo wynajdują rzeczy wcale niebywałe. W tej chwili naprzykład pewna kategorya dzienników zapewnia, że senat, aby porządnego figla wypłatać Izbie deputowanych, zamierza podnieść oczywiste trudności w sprawie budżetu, żeby przez to opóźnić ostateczne zatwierdzenie tej kwestyi finansowej, a zarazem zamknięcie posiedzeń. Wieść ta zdaje się być bezzasadną, senat bowiem nie ma żadnego interesu w opóźnianiu budżetu lub rozejściu się Izb, przeciwnie, pominąwszy nawet interes publiczny, który wymaga jak najprędszego zatwierdzenia i tak już bardzo opóźnionego budżetu, jeszcze i osobisty interes senatu, a przynajmniej pewnej jego części, sprzeciwia się tym niepotrzebnym opóźnieniom. Wiadomo, że dnia 5go stycznia ma nastąpić trzechletnie odnowienie senatu, ci więc członkowie, którzy skutkiem losowania wychodzą z dotychczasowego składu tej Izby, mają w tem największy interes, żeby jak najprędzej udać się do swoich własnych departamentów i dopilnować agitacyi wyborczej. Jakkolwiek bardzo niepewne są szanse dzisiejszej większości senatu, nie sądzimy przecież, żeby zrzekła się w zupełności nadziei znalezienia się w pożądanej sile w odnowionym senacie; w każdym razie nawet bez nadziei zwycięztwa, obowiązkiem honoru jest spróbować losu walki. Stronnictwo polityczne nie ma nigdy prawa dobrowolnej abdykacyi.

Dodajmy, że na samą wieść o tych nieprawdopodobnych zamiarach prawicy senatu, kilku deputowanych wystąpiło z wnioskiem, żeby Izba po ukończeniu rewizyi wyborczej rozwiązała się tymczasowo, zostawiając tylko prezesowi polecenie zwołania jej na nadzwyczajne posiedzenie, gdyby poprawki wprowadzone w budżecie przez senat wymagały nowych rozpraw w tym przedmiocie.

Drugą równie sensacyjną i zapewne równie bezzasadną jest pogłoska eksploatowana przez niektóre dzienniki, że cesarz niemiecki ma zamiar zwołać kongres monarchów i następców tronu w Europie dla przedstawienia im projektu wspólnych środków przeciw stronnictwom rewolucyjnym. Francya jako na teraz niemonarchiczna ma być naturalnie z tego kongresu wyłączoną, a środki, o których mowa, miałyby być przedsięwzięte przeciw niej właśnie, ponieważ ona jest głównem ogniskiem rewolucyjnej propagandy.

Niektóre dzienniki oburzają się przeciw temu, zapewniając, że nigdzie mniej niż we Francyi stronnictwo socyalistowskie nie znajduje poparcia, inne znowu wyraźnie okazują obawę zapewniając, że Francya pierwsza oburza się przeciw zamachom na trony europejskie, chociaż u siebie nie ma powodu obawiać się podobnego zamachu.

Rada municypalna paryzka dała sobie świadectwo śmieszności, nie mogącej dojść dalej. Rada ta nie lubi nauczycieli duchownych, ale ponieważ władza jej nie dochodzi aż do możności zniesienia szkółek utrzymywanych przez duchownych, zdecydowała się więc na następujące postanowienie: „Zważywszy, że opalanie szkółek utrzymywanych przez zakłady duchowne nie jest objęte w wydatkach obowiązujących, Rada municypalna odmawia kredytu na ten cel proponowanego.“ Biedne dzieci!

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głos francuski o mowie lorda Beaconsfielda)

Journal des Débats poświęca w swoim numerze z 8 grudnia obszerny artykuł wstępny mówie wygłoszonej przez lorda Beaconsfielda w angielskiej Izbie lordów. „Znajdujemy w niej, pisze wspomniany dziennik, zwykłe przymioty krasomówcze: dowcip, werwę, natchnienie, szczęśliwe zwroty a równocześnie dosadną i potężną argumentacyę. Ironia jest straszną bronią w ręku lorda Beaconsfielda, lubi on żartować ze swoich przeciwników, celuje w tym rodzaju walki, a nadał pod tym względem humorowi angielskiemu lekkość, która jednak nie łagodzi zgoła jego cietości a niekiedy goryczy. W pierwszej części swojej mowy postanowił lord Beaconsfield wykazać, jak lord Granville sam sobie się sprzeciwia. Przewódca opozycyi oświadczył, że skoro już rozpoczęto wojnę, nie wypada mu z politycznego punktu widzenia rozbierać kwestyi i wypowiedzieć sądu, którego surowość byłaby może niewczesną. Po takiem zastrzeżeniu oświadczył lord Granville, że wojna afgańska jest bardzo niepolityczną i niesprawiedliwą. Poczem zawezwał Izbę, aby nie rozpoczynała niebezpiecznej dyskusyi i nie przyjmowała do wiadomości zdania, które właśnie wypowiedział, nie znając jej własnych zapatrywań. Otóż przeciw takiemu postępowaniu zaprotestował żywo lord Beaconsfield. Zawezwał on tak lorda Granville jak i Izbę do dyskusyi. Wojna podług lorda Granville jest niesprawiedliwą i niepolityczną. „Dowiedźcie nam tego! zawołał lord Beaconsfield. Podajcie przyczyny. Wystąpcie przeciw naszemu zachowaniu się, ale powiedźcie, na jakich motywach oparte jest wasze zdanie. Odpowiemy wam a Izba osądzi“. Pierwszy lord skarbu nie wahał się na własną odpowiedzialność wmieszać się do ożywionej dyskusyi a na wątpliwości wyrażone przez lorda Granville odpowiedział stanowczem twierdzeniem. „Pokój berliński, powiedział on, do obecnej chwili wykonywany wiernie, będzie przeprowadzony aż do końca“. Czytelnik przypomina sobie, że lord Beaconsfield wygłosił już przed kilku dniami podobne zdanie w chwili, gdy traktat berliński nie zdawał się być przedmiotem wielkiego poszanowanie ze strony generała Dundukow-Korsakowa. Lecz zdaje się, że podróż ks. Korsakowa do Liwadyi oziębiła jego zapały, gdyż trudno nie przyznać, że ton jego i postępowanie zmieniły się (?) po powrocie do Bułgaryi. Mowa wygłoszona niedawno przez cara przyczyniła się jeszcze bardziej do ustalenia sytuacyi. Rząd rossyjski uznał, że chwila ta nie była odpowiednią do oddania dyplomacyi na los awanturniczego kaprysu imaginacyi i niecierpliwości swoich generałów. Europa okazała się również niecierpliwą, ale niecierpliwość jej polegała na tem, że chciała widzieć traktat uszanowanym i przeprowadzonym. Uczucie to objawiło się nietylko w Petersburgu, ale i w Konstantynopolu i Wiedniu a od kilku dni znajdujemy się w stadyum przynajmniej pozornie dobrej woli. Oby trwała ona jak najdłużej. Wiara lorda Beaconsfielda w przeprowadzenie traktatu berlińskiego jest więc w obecnej chwili bardziej uzasadnioną i że tak powiemy mniej paradoksalną. Zresztą, jak mowca zauważył, potrzeba do tego pewnego czasu, aby traktat jakiś mógł być przeprowadzony ze wszystkiemi swojemi klauzulami a podług jego zdania połowa czasu potrzebnego dla przeprowadzenia traktatu berlińskiego jeszcze nie upłynęła. Lord Granville uskarżał się, że mowa królowej nie zawierała żadnego ustępu o konwencyi cypryjskiej, lord Beaconsfield naprawił należycie to pominięcie. Przemilczenie tej sprawy w mowie królowej tłómaczy się skromnością, królowa nie chciała chełpić się różnorodnemi korzyściami, jakie konwencya ta przyniosła; ponieważ jednak ministerstwo zostało prowokowane do mówienia, więc będzie mówiło! Lord Beaconsfield nie wahał się oświadczyć, że konwencya cypryjska, według jego zdania była nadzwyczaj ważną nietylko dla Anglii, ale dla świata całego. „Wierzę, powiedział on w odrodzenie Małej Azyi. Ponieważ szlachetny lord ośmiesza konwencyę cypryjską z powodu okoliczności, wśród których przyszła do skutku i celu, w którym została zawarta, więc zapewniam, że trudno znaleść dość słów na opisanie korzyści tej pozycyi“. Są to silne i znaczące wyrazy w ustach człowieka, któremu rzadko braknie słów na wyrażenie a nawet na nadanie pewnego kolorytu swojej myśli. „Cokolwiekby szlachetny lord, mówi dalej lord Beaconsfield, mógł powiedzieć, aby wzbudzić przekonanie, że okupacya ta nie ma żadnego znaczenia, oświadczam, że korzyści przechodzą wszystko, czegośmy się spodziewali i że nasze przewidywania co do tej wyspy, przedewszystkiem co się tyczy wielkiego wytkniętego celu — odrodzenia Małej Azyi — ziściły się i to zupełnie się ziściły. Nie waham się zgoła tego wypowiedzieć“. Wiemy, że idee lorda Beaconsfielda co do Małej Azyi są znane od dawna i pojmowane zupełnie na seryo. Należy dodać, że projekta te są szlachetne a konkurencya Anglii nie będzie mu z pewnością przeszkadzała w dokonaniu przedsięwziętego dzieła. Wiadomo, że jakkolwiek interesa nasze w Małej Azyi, jak się wyraził sam lord Beaconsfield, są tylko sentymentalnemi, to jednak wpływ nasz w tym kraju zawsze do tego stopnia jest rzeczywisty, że nie można go ignorować. A może przyda się też na co, ponieważ mimo najlepszej woli nie możemy wierzyć lordowi Beaconsfieldowi na samo słowo i uważać odrodzenie Małej Azyi za „zrealizowane i to zrealizowane na szerokiej podstawie.“ Jest to popuszczać imaginacyi cugli bardziej aniżeli tego jest potrzeba! Nie należy również zapominać o tem, a lord Beaconsfield za mało podniósł tę stronę kwestyi, że konwencya cypryjska nie miała na celu samego odrodzenia Małej Azyi. Nie! nie odmawiamy jej owego „wielkiego celu“, celu ludzkiego i wzniosłego; ale obok tego celu istnieje w konwencyi zawartej między Anglią i Turcyą jeszcze inny: — pierwsze z tych mocarstw zagwarantowało drugiemu integralność posiadłości w Małej Azyi. Taki jest prawdziwy polityczny cel konwencyi i główny jej charakter. Jeśli Anglicy usadowili się na Cyprze za zgodą Porty, to nie dla tego jedynie, aby czuwać nad wykonaniem reform w Małej Azyi, ale także w tym celu, aby urządzić tam stacyę morską i militarną zaopatrzoną w magazyny broni, amunicyi, odzieży a wreszcie tego wszystkiego, co jest potrzebnem do utrzymania armii. Na tym punkcie pośliznęła się nieco noga lordowi Beaconsfieldowi; jednakże dotknął on i tego, zapewnił bowiem, że podług zdania jego kolegów, którzy powrócili z Cypru a których wypytywał się szczegółowo, wyspa ta jest nadzwyczaj odpowiednią dla składów broni a co ważniejsza wybornym portem dla marynarki angielskiej. Lord Beaconsfield podniósł na swoją własną chwałę wszystkie korzyści, jakie polityka jego zapewniła krajowi. Polityka ta, powiedział on, nie jest trwożliwa, ale roztropna. Podzielamy najzupełniej to uczucie i nie dziwimy się uznaniu, które znajduje rząd w Izbach, i jeszcze żywszemu uznaniu, jakiem go obdarza opinia publiczna.“

(Powrót cara).

Czytamy w *Köln Ztg.*: Prawie równocześnie z cesarzem niemieckim powrócił także car rossyjski do swej stolicy, i przyjmowany był z wielką radością przez naród, który przypomniał sobie zwycięstwa nad Turcyą, co prawda drogo opłacone. Ale także w stolicy rossyjskiej radość była zamąconą tragicznemi wspomnieniami morderstw, popełnianych wprawdzie nie na rodzinie cara, lecz na wysokich jego urzędnikach. Wogóle wewnętrzne położenie Rossyi nie jest pomyślne. Wojna kosztowała 400—500 milionów rubli, kraj jest zalany zdeprecyowanemi papierami a minister skarbu nie zdołał jeszcze zaciągnąć pożyczki pod korzystnemi warunkami. Należy jednak nadmienić, że stosunki ludności nie są tak rozpaczliwe, jak stosunki rządu. *Moskowskija Wiedomosti* utrzymują nawet, że sytuacya polepszyła się w ciągu wojny, a chociaż inne dzienniki rossyjskie żartują sobie z tego zapatrywania organu Katkowa, to jednak dziennik ów wymienia liczne powody popierające jego zdanie, a mianowicie przytacza cyfry dowodzące, że w ciągu roku bieżącego wzmógł się nadzwyczajnie wywóz zboża. W pierwszych 8 miesiącach 1877 r. wywieziono 19 milionów a w tym samym czasie 1878 r. wywieziono 29 milionów *czetwerti* zboża. Ale tem smutniej wygląda wewnętrzna sytuacya w innym kierunku. W kraju panuje wielkie niezadowolenie a objawem tego są wichrzenia nihilistów. Car Aleksander wielkiemi reformami, głównie zaś zniesieniem pańszczyzny, zasłużył sobie niezawodnie na wielką wdzięczność ze strony swoich poddanych, ale niestety, wiele reform przeprowadzono tylko na papierze. Stan urzędniczy z wszechpotężnym carem na czele postradał swój urok, a w ostatnich zwłaszcza czasach mieliśmy liczne przykłady sprzeniewierzeń i sprzedajności pomiędzy urzędnikami wojskowymi i cywilnymi, począwszy od najniższych aż do najwyższych stopni. Pomiędzy ludnością objawia się wszędzie dążność do samoistności, pragnienie swobód konstytucyjnych. Samego cara opuściło już uczucie wszechmocy a z mowy jego, wygłoszonej 2 t. m. w Kremlu do szlachty moskiewskiej, wiał duch nieznany dotychczas w Rossyi. Car był w usposobieniu przygnębionem; wspomniał o bliskim swym końcu i zdawał się prosić naród o to, co dotychczas uchodziło w Rossyi za rzecz naturalną, to jest o uległość dla siebie i swego następcy. Dla Rossyi jest rzeczą bardzo ważną, ażeby wewnętrzny rozwój odbywał się prawidłowo i spokojnie. Dla zagranicy zaś jest rzeczą nierównie ważniejszą dowiedzieć się, czy rząd rossyjski poskromił już swą żądzę zaborczą i czy zadowoli się rezultatami traktatu berlińskiego. W tej mierze przemówienie cara zawierało pewne wskazówki. Wprawdzie nie wspomniał on nic o traktacie berlińskim, ale natomiast wyraził nadzieję, że wkrótce zostanie podpisany stanowczy pokój z Turcyą. Toż samo wypowiedziała królowa angielska w swej mowie tronowej, że ma wszelkie powody do mniemania, iż układ osiągnięty przez traktat berliński celem sprowadzenia pokoju europejskiego, zostanie skutecznie wykonany. Tymczasem utrzymują niektórzy, że ten ustęp angielskiej mowy tronowej opiewał pierwotnie inaczej i że zmieniono go w ostatniej chwili, wskutek zapewnień pokojowych ze strony Szuwałowa. Mimo to, dużo jeszcze brakuje, aby można nabrać przekonania, że pokój rzeczywiście nie będzie zakłócony. Do faktów przywiązuje się zazwyczaj nierównie większą wagę, niż do słów, a pokojowe zapewnienia Rossyi stoją w sprzeczności z faktem jej zbrojenia się w Turcyi. Uderza także, że podczas gdy niedawno głoszono w całej Rossyi, że ks. Dundukow-Korsakow został powołany do Liwadyi, ażeby tam usłyszeć naganę z ust cara, dowiadujemy się obecnie, że ta podróż była pochodem tryumfalnym dla księcia. Według relacyi *Polit. Corresp.* przyjęto namiest-

---

— Dobrze, dobrze....

— Jeżeliby ci się trafiła jaka resztka na sukienkę dla Ludki, coś taniego....

— Dobrze, no bądźcież mi zdrowi wszyscy.... Panie Buraczyński, proszę pamiętać o wszystkiem.... niech Jacek spi w przedpokoju, a ty Kasiu pilnuj dzieci, pamiętaj rano podać pani kakao.... tylko żółtka rozbijaj dobrze, a ja ci coś przywiozę....

Konie ruszyły, Marynia zrobiła znak krzyża w powietrzu za odjeżdżającym, a przebiegłszy prędko pokoje, stanęła w oknie, zkąd jeszcze bryczkę zobaczyć można i zaczęła powiewać chustką, zanosząc się od płaczu. Pan Jakób toż samo robił z chustką ciągle zwrócony głową ku dworowi, dopóki nie zasłoniły go drzewa, i dość głęboki wąwóz nie pochłonął bryczki z końmi, prowadząc ku głównemu gościńcowi....

Przyznaję, że mój Kubcio utraciwszy z oczu Sosnówkę, uczuł pewien żal w swem sercu, pomyślawszy, jak tej biednej Maryni smutno będzie bez niego.... Ona z pewnością ani jednej nocy nie przespi spokojnie, albowiem tak boi się wszystkiego, że nieraz budzi go po kilka razy, gdy pies zaszczeka na dziedzińcu, lub zagrzmi na niebie.... Dobra, bardzo dobra kobieta, kocha mię zapamiętale, a choć czasem pogniewa się i nie mówi, to zawsze ma racyę.... Nie, dalibóg, już więcej sam nie wyjadę.... Ale dzieciska biedne, jak to się zanosiło od płaczu — muszę im kupić zabawki jakie, Stasiowi bęben i trąbkę.... coś Malwince.... A i Maryni zrobię niespodziankę, zafunduję śliczne futerko i coś z biżuteryj, ale coś bardzo ładnego....

Pierwsza rogatka drogowa, przed którą wypadło się zatrzymać dla zapłacenia myta, przerwała Kubciowi ciąg tych familijnych intencyi. A nie tyle może rogatka sama, co powóz zaprzężony w cztery dzielne siwki, który stał także przed szlabanem i ku któremu właśnie podchodziła żydówka, wydając resztę. Mała rączka ubrana w jasną rękawiczkę, wysunęła się z powozu po odbiór pieniędzy, a zwabiona zapewne turkotem nadjeżdżającej bryczki z panem Jakóbem, wychyliła się i główka w białej ryżowej pameli z błękitną woalką. Pan Jakób jednym rzutem oka dostrzegł, że twarzyczka była młoda i gładka, a dwoje czarnych oczu jak dwa wyostrzone sztelety od razu ugodziły w serce naszego bohatera.... Chciał już wyskoczyć na ziemię, gdy stangret siedzący na koźle powozu w jasno-kawowej liberyi, właśnie w tej chwili zaciął konie, i powóz potoczył się naprzód.

— Nie trzeba reszty, nie trzeba! — krzyczy na żydówkę, rzucając dwadzieścia centów, a wjechawszy pod szlaban, zapytuje żywo:

— Czyj to powóz?

— Z Nadobnej, jaśnie panie.

— A ta pani, co za jedna?

— Nie znam; ona nie jest z Nadobnej, choć powóz i konie pana Wielogórskiego.

— Słuchajno Wojtek — mówi do służącego, kiedy przejechali rogatkę — dogoń ich, dostaniesz na wódkę.

— Jaśnie panie, nie dogonię; oni mają cztery konie jak hamany, a nasza kobyła źrebna....

— Głupstwo, jedź, musimy dogonić....

Wojciech zaciął konie i ruszył żwawego kłusa, ale powóz jeszcze lepiej popędził, rzucając tumany białego kurzu na całą osobę Kubusia.

— Jaśnie wielmożny panie, żeby Buraczyński dawał jak się patrzy obroku, tobym ja pokazał chociaż parą.... Ale to proszę jaśnie pana da snopek żyta na parę i powiada, zerznij na sieczkę.... Z przeproszeniem jaśnie pana, co ta jest ziarna w takim snopku? pożal się Boże, ino się koniska rozłakomią.... Koniczyny też nie da uciąć, powiada, że na nasienie trza zostawić.

— No, ale popędzajże, popędzaj!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nika Bułgaryi w Liwadyi z największemi honorami; kilkakrotnie pochwalał car politykę księcia, zapewniał go, iż poprze tę politykę i nie kazał mu bynajmniej powstrzymywać aspiracyj Bułgarów do zjednoczenia. Przybywszy do Stambułu, opowiadał książę, że nawet pomiędzy swoimi rodakami znalazł wielu przeciwników, ale że teraz jest pewnym łaski cara i nie obawia się nikogo. Oświadczył przytem, że nie przyjąłby tronu bułgarskiego, gdyby mu go ofiarowano i że jego kandydatem do tronu jest czarnogórski prezydent senatu, Bożo Petrowicz, osobistość nielubiana przez Bułgarów. Nierównie większą wagę mają następujące słowa księcia co do Rumelii: „Nie sądzę, ażeby ottomański gubernator mógł rządzić w południowej Bułgaryi; gdyby jednak mimo to przyjechał, to niezawodnie nie będzie tam długo popasał. W tej mierze powzięli już moi Bułgarzy pewne postanowienia.“

W Azyi poczynili Rossyanie w największej tajemnicy wszelkie wojenne przygotowania, celem zajęcia Merwu, zkąd do granicy afgańskiej jest tylko kilka dni marszu. Szczepy turkmeńskie pomiędzy Merwem a Tedżendem pokonał już generał Łamakin, który posuwa się ciągle naprzód w sile 6000 piechoty i 24 dział. Droga do Heratu stoi mu otworem; generał czeka tylko na posiłki, które mają mu nadejść od morza Kaspijskiego w sile 8000 ludzi. Od generała Abramowa, który z wojskiem swem stoi nad Amu-Daryą, nie nadeszły do Petersburga żadne nowe wiadomości; wiadomo tylko, że w Samarkandzie i w całym Serafszanie intendentura rossyjska robi wielkie zakupna żywności. Rossyanie nie są więc o wiele dalej od stolicy afgańskiej niż Anglicy. Że emir afgański działa tylko za namową Rossyi, to po ogłoszeniu angielskiej księgi błękitnej nie ulega już żadnej wątpliwości. Rossya wypiera się wprawdzie zazwyczaj wszystkiego, co jej nie na rękę; wypiera się także przemówienia generała gubernatora Kaufmana, który posłom afgańskim miał przyrzec pomoc rossyjską. Mimo to nie brak dowodów także ze strony rossyjskiej, że Szyr Ali zdecydował się zająć nieprzyjacielskie stanowisko przeciw Anglii licząc na poparcie ze strony Rossyi. I tak n. p. donosi *Gołos* 24 z. m. z Orenburga, że Szyr Ali zwołał do swej stolicy wszystkich naczelników uległych mu szczepów i zawiadomił ich, że cesarz rossyjski wysłał do Kabulu poselstwo, które ma wzmocnić węzły przyjaźni między Rossyanami a Afganami i że przy końcu swego przemówienia tak się odezwał emir: „Wracajcie teraz do waszych braci, wyostrzcie miecze i dzidy, osiodłajcie konie, ażebyście byli gotowi wyruszyć skoro powołam was do walki przeciw wrogowi naszego kraju.“ Wprawdzie proponowała Rossya Anglikom pośrednictwo w sprawie afgańskiej, ale Anglia nie przystała na to z powodów łatwych do zrozumienia. Gdyby Anglia przeciw zbuntowanemu emirowi była użyła rossyjskiego pośrednictwa, wziętoby to za dowód, że panią całej Azyi jest Rossya, na co oczywiście cesarzowa indyjska nigdy zgodzić się nie może.“

KRONIKA

= **Dekoracye.** W uznaniu waleczności i zasług oddanych w Bośnii i Hercegowinie otrzymali: krzyż kawalerski orderu Leopolda z wojenną dekoracyą pułkownik Józef z Lipowic Lipowski, dowódzca pułku bar Kellnera; dekoracyę wojenną do krzyża zasługi kapitan pułku arcyksięcia Zygmunta nr 45 Edward Schaefler; krzyż wojskowej zasługi kapitan Józef Piekarski z pułku ks. Nassau; podpułkownik Józef Bozziano, major Feliks Schiffner, kapitan Józef Biernatek i porucznik Leopold Rick, wszyscy czterej z 24 pułku księcia Parmy; porucznik Franciszek Szulakiewicz z pułku bar. Kellner; major sztabu inżynieryi Kornel Scibor-Rylski i kapitan pułku inżynieryi nr. 2 Frydryk Łępkowski; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: lekarze pułkowi dr. Włodzimierz Załoziecki, dr. Mikołaj Seweryński i dr. Filip Rogoziński; medale za waleczność: za potyczkę pod Berczką szeregowiec Lajb Bartfeld z pułku 24 księcia Parmy medal srebrny I klasy; zastępca oficera Aleksander Bach, podoficerowie Semen Knihynicki i Fedor Kapaniuk, sierżanci Mikołaj Dmyterko i Michał Strenadka, kaprale Semen Hnatiuk, Ołeksa Sztymiuk i Iwan Sajewicz, i szeregowcy Wasyl Szewczuk, Karpo Tkacz i Ołeksa Maciopa, wszyscy z pułku 24 księcia Parmy medal srebrny II klasy; kapral Jan Buczek, z pułku 45 arcyks. Zygmunta, złoty medal, za waleczność w potyczce pod Paklanicą; podoficer Henryk Brandner, kapral Jan Nycz, gifrajter Andrzej Gładysz, szeregowcy August Hajek i Józef Głuszek wszyscy z pułku 45go arcyks. Zygmunta medale srebrne I klasy; podoficer Wawrzyniec Guzik, gifrajter Bronisław Milański, szeregowcy: Michał Bielec, Karol Courten, Michał Harkała Andrzej Horodny i Fedor Senkow z tegoż pułku medal srebrny II klasy; żandarm polowy podoficer Stanisław Niedzielski i żandarm polowy kapral Antoni Błaszczak, srebrny medal II klasy. Najwyższe monarsze uznanie uzyskali: lekarz pułkowy dr. Antoni Fillenbaum; major Fryderyk bar. Handel, kapitanowie: Jan Zima i Edward Wachtel, porucznicy: Aleksander C..mkiewicz i Juliusz Strasser, pod..oruznik Józef Nowicki, wszyscy z pułku 24 księcia Parmy; podporucznik Teodor Merta z pułku Arcyks. Ludwika Salwatora nr. 58 i pułkownik sztabu inżynieryi Julian R..szkowski; zaś wzmiankę pochwalną za męztwo okazane w potyczce pod Breczką uzyskali podoficerowie Józef Jaworski, Iwan Marczuk i Semen Czopej kaprale Jan Ludogiez i Jurko Nepyjwoda, szeregowcy Piotr Paszaniuk Piotr Michalczuk, Andrzej Hałaburda i Dymitr Kędzier..ki, wszys.. z pułku 24 księcia Parmy, a za męztwo w potyczce pod Paklanicą, sierżant Stefan Cholewka z pułku 45 Arcyksięcia Szczepana.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 6 wieczorem.

= **Artura Grottgera** biografiia, pióra p. Klemensa Kanteckiego, którą drukowaliśmy w *Przewodniku Naukowym*, wyszła temi dniami w bardzo ozdobnej odbitce i jest do nabycia także w ekspedycyi *Gazety Lwowskiej*. Jest to pierwsza dokładna biografia wielkiego artysty. Autor zebrał w niej nadzwyczaj ciekawe, zupełnie nowe materyały, które zestawił bardzo umiejętnie. Książka ta napisana z życiem i barwnie, czyta się z wielką przyjemnością i słusznie też znajduje u publiczności i krytyki bardzo zaszczytne przyjęcie.

(+) **Piotr Newski** czyli p. Korwin Krukowski, autor znanej i u nas komedyi *Les Danicheff*, wystąpił z drugim utworem dramatycznym pod tytułem *La princesse Borowska*. Dramat ten odegrany został przed kilku dniami w paryzkim teatrze Ambigu. Tym razem osnuł autor dramat swój na tle polskiem, a rzecz odgrywa się podczas powstania w roku 1863. Treść jest wielce awanturnicza i sensacyjna; o kolorycie narodowo-polskim oczywiście mówić nie możemy, nie znając sztuki jak tylko z recenzyj gazet paryskich. Bohaterką sztuki jest księżna Borowska, kobieta potworna, która zdradza swego męża, denuncyuje go za udział w ruchu i tym sposobem wyprawia na Sybir, aby wygodnie romansować z swoim kuzynem. Kobieta ta okropna nie waha się po powrocie męża z wygnania knuć przeciw niemu najnikczemniejsze intrygi, aby go wydać na śmierć z wyroku sądów wojennych rossyjskich. Na szczęście machinacye te nie udają się, mąż wraca, a niewierna żona i jej gach odbierają sobie życie wystrzałami. Oprócz samej księżny, jej nieszczęśliwego męża i dwojga dzieci, które nazywają się *Mika* i *Zena* (tak!), występują w sztuce Wanda, pasierbica księżnej, gubernator Warszawy Korff i jego adjutant Obryskow, przedstawiony w najszlachetniejszem świetle. Zdaje się, że tym razem Dumas nie pomagał panu Newskiemu, bo sztuka prawie upadła — a w drugim akcie, pełnym naiwności i niezręcznie dyalogowanym zachodziło niebezpieczeństwo, że *Księżna Borowska* zostanie przez publiczność bez litości wygwizdaną. Najnowszy ten utwor p. Newskiego wystawiony był z wielkim przepychem i wielce kosztowną starannością w utrzymaniu lokalnego polskiego kolorytu. Tak przynajmniej zapewniają paryskie dzienniki, a plotkarz teatralny *Figara*, który podpisuje się *Un monsieur de l'orchestre*, opowiada, że dekoracya dwóch pierwszych aktów, które się odgrywają w Nieborowie, w zamku książąt Borowskich, wykonana została według planów i rysunków starożytnego zamku książąt Jabłonowskich w gubernii Mińskiej. Makaty i gobeliny w wielkiej sali zamku wykonane zostały według wzorów jak utrzymuje uroczyście *Figaro*, znajdujących się w „pałacu króla Stanisława Leszczyńskiego w Krakowie!!“ Ztąd ma wypływać, że dyrektor teatru *a tenu a soigner sa Pologne*.. Kostiumy miały być także wspaniałe, a aktorowi, który grał rolę kapitana rossyjskiego, autor sam pożyczył własny medal *na pamiątkę uwłaszczenia*, bo trzeba wiedzieć, że p. Newski był w Królestwie Polskiem komisarzem włościańskim. Orkiestra przegrywała między aktami melodye polskie i rossyjskie. Przed drugim aktem odegrano inwokacyę Moniuszki, w trzecim akcie hymn *Boże caria chrani*, w czwartym mazurek Dąbrowskiego, w piątym melodyę narodową Moniuszki i t. d. *Si la Pologne n'est pas contente!* woła paryski kronikarz. To się poźniej pokaże, gdy zobaczymy sztukę.

— **Towarzystwo geologiczne** w Wiedniu odbyło w tych dniach posiedzenie, na którem szczególniejszą zwracała na siebie uwagę bryłka węgla brunatnego. Okaz cennej tej kopaliny pochodził bowiem z gór pod Dolną Tuzlą w Bośnii i przedłożony został Towarzystwu geologicznemu do ocenienia przez ministerstwo wojny. Radca górniczy p. Hauer, któremu powierzono przeprowadzenie analizy, orzekł, iż bośniacki ten węgiel brunatny pod względem jakości stoi na równi z takimże produktem kopalni Dux w Czechach.

— **Pojedynek.** Dzienniki węgierskie opowiadają, że pomiędzy deputowanym węgierskim, p. Błażejem Orbán, który, jak sobie czytelnicy przypomną, niedawno w sejmie węgierskim zarzucał stronnictwu konserwatywnemu przekupstwo przy wyborach w Siedmiodgrodzie — a redaktorem dziennika *Mag. Polgár* p. Mikołajem Papp, odbył się d. 3 bm. w Peszcie pojedynek, z którego obaj przeciwnicy pomimo trzykrotnego strzelania wyszli bez szwanku.

— **Wielkie sprzeniewierzenie** w mennicy paryskiej sprawiło w całej Francyi przykre wrażenie. Pokazało się, że dyrektor tejże mennicy Delbeque, sprzeniewierzył półtora miliona franków tym sposobem, że od wiednie zapasy złota i srebra w skarbcu zastąpił miedzią. Kontrolerowie ważyli kruszec, nie otwierając worów i tym sposobem długi czas przeniewierzenie się ukrywało.

— **Serajewo**, jak opowiada *Bosn. Corr.*, przybiera coraz więcej cech europejskich. Restauracye, na wzór wiedeńskich, mnożą się jak grzyby po deszczu w stolicy Bośnii, a jeden z przedsiębiorczych restauratorów ma nawet zamiar sprowadzić tam na sezon zimowy trupę aktorów kroackich.

— **Spadkobiercy cesarza** Napoleona III odprzedają resztę swych nieruchomości we Francyi. I tak, według dziennika paryskiego *Petites Affiches*, dnia 9 i 10 października zawarty został w kancelaryi notaryusza Portefin w Paryżu następujący kontrakt kupna i sprzedaży: „Pani Marya Eugenia de Guzman, hrabina Teba, wdowa po Karolu Ludwiku Napoleonie III, i syn jej, zamieszkali w Chislehurst w Anglii, sprzedają baronowi Hirsch z Gereuth wielki pałac przy *Avenue Gabriel* 26 i ulicy d'Elysée 2, dalej pałac zwany gmachem angielskim przy ulicy d'Elysée 4, tudzież pałac także gmachem angielskim nazywany przy ulicy d'Elysée 6, za ogólną cenę 2,361.500 franków.“ Pierwszy z wymienionych wyżej budynkow był w ostatnich czasach cesarstwa siedzibą austro-węgierskiego ambasadora.

— **Dwa parowce** pasażerskie zeszłej niedzieli wpadły na siebie na rzece Missisipi wskutek czego jeden z nich z 20 osobami zatonął pomimo wszelkiego ratunku.

— **Wypadek na morzu.** Z Kanady donosi dnia 2 b. m. depesza telegraficzna: Na okręcie wojskowym *Orontes*, płynącym z Halifaxu do Bermudy, jeden z żołnierzy pełniących straż na pokładzie spadł przez parapet w morze. Spuszczono natychmiast łódź, ażeby mu nieść pomoc, lecz łódź się przechyliła i 14 ludzi, którzy się na niej znajdowali, utonęło w wzburzonych falach.

— **Handel niewolnikami** mimo wszelkich traktatów międzynarodowych kwitnie ciągle, zwłaszcza na wybrzeżach morza Czerwonego i oceanu Indyjskiego. Jak donoszą dzienniki londyńskie, rząd angielski postanowił nareszcie zabrać się energicznie do handlarzy dusz i tym celem admiralicya angielska zamówiła w warstatach morskich kilka szybko żeglujących małych parowców o płytkim spławie, ażeby na wschodnich wybrzeżach Afryki statki te docierać mogły do małych zatok i ujść licznych strumieni, które były dotąd schroniskiem arabskich handlarzy niewolników, ponieważ dla większych okrętów są zgoła nieprzystępne.

Notatki literacko-artystyczne.

(*B. K.*) **Koncert.** Na wstępie sprawozdania z niedzielnego koncertu Towarzystwa muzycznego miło nam zaznaczyć, że produkcye Towarzystwa od pewnego czasu umieją gromadzić coraz liczniejsze grono słuchaczy, i to nie, jak dawniej bywało, jedną i tę samą zawsze publiczność, którą sprowadzała do sali koncertowej raczej tradycya tej sali, niż czyste zamiłowanie lub siła przyciągająca programu koncertowego — ale słuchaczy z różnych warstw ludności, widocznie świeżo ujętych dla usiłowań Towarzystwa. I w niedzielę też, pomimo niedogodnej dla bardzo wielu pory południowej, sala Domu Narodnego była napełniona słuchaczami. Być może, że i uregulowane ceny wstępu, wcale przystępne taraz, przyczyniają się do tego popularyzowania koncertów Towarzystwa muzycznego.

Bardzo piękny był program koncertu, a jednak nie możemy nie wyrazić uwagi, iż byłby jeżeli nie piękniejszym, to jeszcze milszym, gdyby bodaj w jednym numerze uwzględniono kompozycyę polską. Powiedzieć się to da mianowicie o repertuarze organów, do którego zamiast n. p. *Abendlied* Schumana, należało przyjąć jaki utwor Moniuszki, Stefaniego lub Studzińskiego. Orkiestra mięszana miała w niedzielę ciężką pracę. Na niej głównie spoczywało wykonanie wielkich dzieł: uwertury z opery *Leonora* Beethowena i symfonji *G-moll* Mozarta, oraz akompaniament w wspaniałej Gounodowskiej parafrazie na psalm *Super flumina Babilonis*. W pierwszem z rzeczonych dzieł było pole popisu dla pierwszych skrzypiec, które też świetnie wywiązały się z zadania. Co do całości wykonania utworów orkiestralnych, z nadzwyczajną sumiennością wystudyowanych, zarzucić by można jedynie niedostateczną obsadę kontrabasów, tej podstawy orkiestry. Siłę ich należałoby przynajmniej potroić w stosunku do takich zasobów orkiestralnych, jakiemi rozporządza artystyczna dyrekcya. Ujemną stronę wykonania stanowił także brak stroju w instrumentach dętych, czego wina spada już na pojedyńczych wykonawców. Chór damski w wzniosłej kompozycyi ś..anio-wie..znej Volkmara Liessinga *O filii et filiae*, oraz w spomnionej już parafrazie Gounoda zadowolił słuchaczy zupełnie, natomiast chór męski w pierwszym z rzeczonych utworów był za słaby w ogólności, a w drugim niedostatecznie był obsadzony w basach, zwłaszcza wobec potężnego akompaniamentu trąb. Produkcya organowa p. Szwartza była szczytnym momentem koncertu; wykonanie zwłaszcza *Toccaty* Bacha sprawiło potężne wrażenie. Publiczność nagrodziła też oklaskami nietylko artystę, ale i p. Śliwińskiego, którego wyrobu są nowe organy Towarzystwa. Instrument ten w rzeczy samej odpowiada wymogom koncertowym i usprawiedliwia dobrze świetną tradycyę organmistrzostwa polskiego.

(*n*) **Hiszpan o Polsce.** *W Przeglądzie Polskim* grudniowym umieścił ks. Rożański, dyrektor królewskiej biblioteki w Eskurialu, przekład wydanych przez p. Villę listów Piotra Ronquillo, posła hiszpańskiego, pisanych z Polski w r. 1674 do królowej regentki hiszpańskiej Maryi Anny, Austryaczki, i do swego przyjaciela markiza de los Balbazes a odnoszących się przeważnie do dyplomatycznych intryg w Polsce po śmierci króla Michała. Ze względu na niewyjaśnione jeszcze dzieje bezkrólewia po śmierci Michała, przysłużył się wielce ks. Rożański historyi polskiej przekładem tych 25 listów, które zaopatrzył wstępem i objaśnieniami prof. dr. Liske. Poseł hiszpański przybył do Polski po śmierci króla Michała nietylko jak głoszono w celu złożenia kondolencyi królowej wdowie Eleonorze, ale zdaje się miał z dyplomacyą austryacką pracować nad przeprowadzeniem wyboru księcia Karola Lotaryńskiego. Atoli osobiste spory i waśnie Ronquilla z posłem austryackim hr. Schaffgotschem zepsuły sprawę, w której łączyli się obaj posłowie tylko z nienawiści do Francuzów i ich stronników, a kandydatura im poruczona upadła. Po elekcyi Jana Sobieskiego, którego razem z żoną Ronquillo w najgorszem przedstawia świetle, pragnął poseł hiszpański co prędzej wydostać się z Polski, gdzie mu się tak źle powiodło, gdy otrzymał od gabinetu hiszpańskiego zlecenie, aby złożył powinszowanie nowemu królowi, z powodu elekcyi, której niedawno i tak gorliwie się opierał. Nasz dyplomata wykręcił się z tego niemiłego polecenia, ale musiał pozostać w Polsce dla opieki królowej wdowy po Michale, która od wyboru Sobieskiego starała się usilnie przy pomocy Ronquilla opuścić Rzeczpospolitą. Życzenie królowej rychłego wyjazdu spełniło się, ale dopiero wtedy kiedy już poseł hiszpański wysłany w innych celach do Londynu wyjechał był z Polski. Opuszczając ten kraj, który mu się z najgorszej przedstawił strony, odetchnął poseł swobodnie, nabrał lepszego humoru i napisał z Hamburga do swego markiza ostatni list, który tu jako ciekawą próbkę w części przytaczamy: „Panie Markizie — pisze Ronquillo do markiza de los Balbazes. — List z powinszowaniem Bożego Narodzenia do mnie, który pielgrzymuję po tych bezdrożach zmarzły, z głową roztopioną kominkami, dręczony srogością nieba i ziemi i bez monety! Niech tam sobie ma to Boże Narodzenie (w Polsce) Turek, król francuski, lub niektórzy z panów madryckich, bo co do mnie, gdybym nie miał pociechy w wysłuchaniu mszy pierwszego i drugiego dnia Bożego Narodzenia, prócz powieszenia się nicby mi innego nie pozostało. Nie winszuję nikomu Bożego Narodzenia ani nawet pani markizie, wolę takowe zatrzymać przy sobie, całując nóżki Jej Ekscelencyi, — zechciej Jej oświadczyć Wasza Ekscelencya, że podróż Egry jest dzieckiem przy piersi, gdyż nie wystarczają wszystkie jego klejnoty, do zatkania dziur stajni, w których spaliśmy w Polsce, gdzie nam trochę miejsca na słomie pozwalały brat wieprzak i siostra krowa“... Zwracamy uwagę na te wzorowo wydane i przełożone listy, które mogą się przyczynić do wyjaśnienia niejednej kwestyi bezkrólewia po śmierci króla Michała.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 25go do 30 listopada) niezmienny. Dowóz zboża z Rossyi na Brody i Podwołoczyska, tudzież koleją lwowsko-czerniowiecką znaczniejszy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7 zł. do 8·25 zł., żyta 4·70 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 5 zł. do 6·25 zł., owsa 4 zł. do 5·10 zł. kukurudzy 4·60 zł. do 6 zł., grochu kuchennego 5·75 zł. do 8 zł. grochu pastewnego 5 zł. do 5·50 zł., fasoli 5 zł. do 7·25 zł., wyki 3·80 zł. do 4·25 zł. koniczyny 25 zł. do 44 zł. anyżu płaskiego 28 zł. do 31 zł., kminku 28 zł. do 30 zł., rzepaku zimowego 8·75 zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 9 zł. do 11·25 zł. lnianki 8·50 zł. do 10 zł., nasienia lnianego 10·50 zł. do 11 zł. nasienia konopnego 7·65 zł. do 8 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 27 zł. do 29·50 zł. w. a.

— Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 16,517.800 kilogramów i 3.611 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5.892.100, mąki i wyrobów mącznych około 399.000, nasion olejnych około 731.700, drzewa budulcowego i opałowego około 76.700, nafty i wosku ziemnego około 76.000 spirytusu około 9.900, jaj około 468.600 i węgli kamiennych około 857.300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 813 sztuk wołów, 2.773 sztuk nierogacizny i 25 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,772.000 kilogramów i 4.146 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,716.000 kilogramów, 652 sztuk wołów, 2 330 sztuk nierogacizny, i 1.164 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 2.056.000 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1,750.000, mąki i wyrobów mącznych 120.000, spirytusu 35.000, produktów zwierzęcych 74.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,246.000 i kamieni 2.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1 894.457 kilogramów i 344 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 126.222, mąki i wyrobów mącznych 72.000, nasion olejnych 10 100, drzewa budulcowego i opałowego 879.650. nafty i wosku ziemnego 7 709, spirytusu 13.524, jaj 530, kamieni 21 600 i soli 35 141, kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 189 sztuk wołów, 150 sztuk nierogacizny i 5 sztuk koni.

* **Gal. kasa oszczędności**. Z powodu dorocznego zamknięcia rachunków, galicyjska kasa oszczędności we wtorek dnia 24 grudnia 1878 o godzinie 12 w południe, wkładki na ten rok przyjmować i zwracać przestanie, a we czwartek dnia 2 stycznia 1879 czynności tejże kasy zwyczajnym trybem znowu się rozpoczną.

* **Taryfa clowa**. Według zawiadomienia wys. c. k. ministerstwa handlu z dnia 5 grudnia 1878 l. 1993, wejdzie ogólna austro-węgierska taryfa cłowa niezawodnie w życie z dniem 1 stycznia 1879, to jest w terminie oznaczonym ustawą z dnia 27 czerwca 1878, a zawisłem jest tylko od zawarcia traktatu handlowego z Włochami, czy względem najważniejszych w obrocie z Włochami towarów przewozowych nie nastąpi zmiana bardzo nie wielu pozycyj cłowych ogólnej taryfy.

÷ **Wiedeń**, 9 grudnia. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 787 szt., z Węgier 1891 szt., niemieckiego 209 szt., razem 2887 szt., czyli o 395 sztuk więcej niż przed tygodniem. Na środę zapowiedziano 447 sztuk bydła z kontumacyj, czyli o 34 sztuk więcej. W spędzie dzisiejszym było 117 bawołów. Wskutek obfitszej podaży przebieg targu był dość leniwy, ceny doznały też znowu zniżki o 1 — 1½ zł. na 100 kilo; po takich cenach sprzedano wszystko i poczęto już zawierać interesa na bydło kontumacyjne na środę po 51 — 53 zł. Bydła z pastwiska dziś już nie było. Płacono: opasy galicyjskie 55 — 59, węgierskie 52 — 59¾, wyjątkowo 61, niemieckie 55 — 59, krowy 51 — 54, buhaje 48 — 52, bawoły 43 — 47 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady Państwa odczytano pismo ministra-prezydenta z zawiadomieniem, że Najj. Pan raczył przyjąć pozawczoraj adres Izby. Rząd wniósł przedłożenia o rekrutacyi i budżet wydatków po koniec marca. W kwestyi traktatu berlińskiego wnosił dep. Gross, aby izba wybrała komisyę z 18 członków celem jego rozbioru. Sprzeciwiał się temu dep. Lienbacher wyrażając zdanie, że traktat berliński nie jest właściwie przedłożeniem rządowem i że o tyle tylko stanowić może przedmiot rozpraw, o ile orzeka o wcieleniu Spużu do monarchii. Prezydent dr. Rechbauer oświadczył, że traktat berliński jest prawomocnym przedmiotem porządku dziennego. Dep. Schönerer wnosił, aby obrady nad traktatem odroczono aż do złożenia stanowczego gabinetu. Minister dr. Stremayer oświadczył, że rząd przedłożył traktat ze względu na wcielenie Spużu. Izba uchwaliła znaczną większością przekazać traktat osobnej komisyi, za czem głosowali także ministrowie.

Podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych w pruskiej Izbie deputowanych, dnia 9 b. m. zapytał się Virchow, czy minister zamierza podać powody zaprowadzenia małego stanu oblężenia w Berlinie. Hrabia Eulenburg oświadczył, że gotów jest do tego, jakkolwiek w ustawie przeciw socyalistom jest tylko mowa o zdawaniu sprawy parlamentowi. Powodem zastosowania 28 paragrafu ustawy o socyalistach, nie potrzebuje być koniecznie niebezpieczeństwo, bezpośrednio grożące, ale także taki stan rzeczy, jaki n. p. niewątpliwie istniał w Berlinie. Niebezpieczną jest przedewszystkiem okoliczność że socyalna demokracya ma ogromną liczbę zwolenników. Zaraz po zamachu myślano o podobnych krokach, chciano jednak naprzód oczekiwać skutków ustawy. Niestety nie ziściła się nadzieja że socyalna demokracya podda się spokojnie ustawie; przeciwnie pokazały się oznaki propagandy zorganizowanej i prowadzonej potajemnie. Oprócz tego ogólnego miał jeszcze rząd inny powód do zarządzenia takich kroków: życie wszystkich europejskich monarchów zdawało się być zagrożone, przekonano się o tem w Berlinie, Madrycie i Neapolu Nadto przekonano się o pobycie w Berlinie zagranicznych nihilistów, którzy utrzymywali stosunki z tutejszymi socyalistami. Rząd ubolewa wspólnie z sejmem i krajem, że musiał się chwycić takich środków, ale miał obowiązek zapobiedz dalszym niebezpieczeństwom a przedewszystkiem strzedz drogiego życia, które od kilku dni znowu powierzonem zostało miastu. Rząd nie mógł usunąć się od tej odpowiedzialności tak samo, jak naród pruski i mieszkańcy Berlina, którzy co dopiero dali tak świetny i godny dowód swojej miłości dla cesarza.

O nowem ministerstwie tureckiem prasa europejska nie wyrobiła sobie jeszcze stałego zdania. Upadek Safweta baszy przypisywano w pierwszej chwili wpływom rossyjskim, obecnie przeważa jednak opinia, którą zaraz na pierwszą wiadomość o zmianie ministeryalnej wyraziliśmy, że nagły ten przewrót przypisać należy wyłącznie intrygom serajowym. O ile z głosów dzienników angielskich wnosić można, gabinet Cheireddin — Said basza przyszedł do skutku nie bez wiedzy *Sira* Layarda. Ambasador angielski nie miał nic przeciw nominacyi Cheireddina baszy, którego uważa za znakomitego finansistę. Co do Saida baszy, ten wprawdzie intrygował dawniej przeciw Layardowi i głównie za wpływem tego ambasadora wysłany został do Brussy, ale obecnie, widząc że wpływ Anglii zanadto jest potężny, pogodził się z Layardem i zapewnił go, że ścisły sojusz Turcyi z Anglią uważa za jedyny środek podźwignięcia swej ojczyzny z upadku.

Przyjęcie, jakiego włoski minister prezydent Cairoli doznał zeszłego czwartku za pojawieniem się w Izbie, było nadzwyczaj serdeczne i entuzyastyczne. Parlament uczcił w nim obrońcę króla i zapomniał mu na chwilę wszystkich błędów. Gdy Cairoli w towarzystwie lekarza wszedł do sali posiedzeń, wszyscy deputowani bez różnicy stronnictw podnieśli się ze swych miejsc i obsypali go oklaskami. Cairoli głęboko wzruszony dziękował na wszystkie strony skinięciem głowy. Na porządku dziennym była rozprawa nad interpelacyami i właśnie jeden z członków opozycyi, Finzi, uderzał energicznie na rząd. Po wejściu Cairolego przerwał, a kiedy burza oklasków uciszyła się nieco, tak mówił dalej: „Zawieram na chwilę rozejm z polityką i idę za popędem mego serca. Cieszę się mocno, że osobistego mego przyjaciela widzę znowu na jego stanowisku, męża, który ciałem swojem zasłonił głowę naszej dynastyi przeciw nożowi mordercy. Dziękuję mu serdecznie, że przelał krew, aby odwrócić od Włoch najcięższy cios i zachować je od hańby, dla której napiętnowania nie ma dość słów." Cairoli korzysta też ze swej osobistej, krwią własną okupionej popularności, aby ocalić przynajmniej częściowo gabinet, którego jest naczelnikiem. Odbywa on konferencye z przewódzcami dwóch grup opozycyi, Depretisem i Nicoterą, aby utworzyć gabinet koalicyjny. Jeżeli uda mu się zawrzeć kompromis, w takim razie wszystkie odcienia lewicy z wyjątkiem grupy Crispiego byłyby reprezentowane w gabinecie, który w ten sposób odzyskałby większość w Izbie. Co do Zanardellego, ten prawdopodobnie padnie przecież ofiarą.

W Londynie obiega pogłoska, że emir Szyr Ali, nie czekając zbliżenia się Anglików do Kabulu, czmychnął do Turkestanu. Byłby to zwrot wcale niepożądany dla Anglików, którzy chcą wprawdzie upokorzyć emira, ale nie mają bynajmniej zamiaru zapędzać go stanowczo w objęcia Rossyi. Szyr Ali trzyma się jednak widocznie zasady: ten mądry kto uciekł — a na tak zdeterminowane postanowienie nie ma rady. Równocześnie nadchodzi wiadomość, że poseł rossyjski opuścił Kabul; wiadomości tej udzielił hr. Szuwałow lordowi Salisbury, a kanclerz skarbu Northcote zakomunikował ją przedwczoraj parlamentowi. Zdaje się więc, że można ją uważać za pewną a w takim razie stałoby się zadość jednemu z głównych warunków *ultimatum* angielskiego i byłaby daną sposobność do odwołania wojny.

Z afgańskiego teatru wojny donosi *Daily Telegraph*, że według telegramu generała Biddulpha, dowódcy dywizyi kwettaskiej, droga do Kandaharu jest wolną. Rezerwa kolumny kwettaskiej pod dowództwem generała Stewarta przybyła 8go b. m. do Kwetty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest, 10 grudnia. Gen. Filipowicz przybył do Tryestu i powitany został przez władzę i podestę.

Petersburg, 10 grudnia. Cesarz nadał ustępującemu ministrowi spraw wewnętrznych Timaszewowi order Włodzimierza i mianował go członkiem Rady państwa.

Na wczorajszej uczcie danej w pałacu zimowym na cześć kawalerów orderu św. Jerzego, car wzniósł toast na cześć cesarza niemieckiego jako najstarszego kawalera orderu św. Jerzego, przyjaciela i najlepszego znawcy bohaterstwa armii rossyjskiej.

Praga, 11 grudnia. Jego Ces. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Następca Tronu Rudolf ranił się wczoraj przypadkiem pokojową strzelbą pistonową. Strzał przeleciał między palcem dużym a palcem wskazującym i przedarł mięśnie. Rana długą jest na ¾ cala, ale nie sprawia znacznego bolu. Pierwszy biuletyn o stanie Jego Ces. Wysokości opiewa: „Stan ogólny pomyślny. Dłuższe pielęgnowanie potrzebne."

Wiedeń, 11 grudnia. (*Tel. pr.*) Hr. Coronini i Dubsky uwiadomili pisemnie klub postępowy, że ze względu na stanowisko, jakie zajęli w kwestyi okupacyjnej, występują z klubu.

Neue Fr. Presse donosi z Londynu, że księżna Edynburgska przywiozła list cara do królowej Wiktoryi, który zawierać ma zapewnienia zupełnie uspokajające. Hr. Szuwałow uwiadomił gabinet angielski urzędownie, że rossyjski poseł opuścił Kabul. — Większość rządowa w parlamencie angielskim wynosić będzie około 110 głosów.

Agitator panslawistyczny, rossyjski radca stanu Mołkanow, który chciał się osiedlić na zimę w Raguzie, został wydalony z obrębu monarchii.

Londyn, 11 grudnia. Izba lordów odrzuciła poprawkę Halifaxa 201 głosami przeciw 65 i przyjęła bez głosowania wniosek Cranbroka.

W Izbie gmin rozprawy odroczone zostały do czwartku.

Konstantynopol, 11 grudnia. Mahmud Damat basza został wydalony ze stolicy i ma być mianowany gubernatorem Trypolis.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 grudnia 1878, godz. 2 min. 20. Losy kredytowe 163·—, Węg. akcye kredyt. 212·75. Akcye anglo-austr. 98·—. Akcye banku Union 67·50, Akcye kolei Karola Ludwika 235·—, Akcye kolei północnej 201·50, Akcye kolei południowej 68·75 Akcye kolei Alföld 115·—, Akcye kolei Elżbiety 153·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 113·—, Akcye kolei Rudolfa 115·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·50, Galic. oblig. indemn. 84·—, Losy z r. 1864 138·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 106·—, Akcye banku obrotowego 101·50, Losy tureckie 21·75, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 255·—, Akcye banku związkowego 104·75, Rubel papierowy 1·13½, Wiedeńskie losy 90·20, Węgierskie losy 81·25, Mark. niem. 57·52, Węgierska renta 84·05. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 10 grudnia, godz. 5 minuta 53. Akcye kredytowe 230·50, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 235·—, Południowa 68·75, Renta pap. 61·40, Galic. bank hip. 90·50, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 91.50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·31—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bez transakcyj.

Wiedeń, dnia 11go grudnia, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 230·20, Anglo-Austr. 98·—. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Rubel papierowy —·— Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek, które na rzecz zakładu głuchoniemych we Lwowie nadesłali: Reprezentacya stoł. miasta Lwowa 500 zł., wydział rady powiatowej w Krośnie 100 zł., wydział rady powiatowej w Horodence 5 zł., parafianie obrz łac. w Czyżkach 10 zł., p. Władysław Przybysławski 1 zł., p. Józef Schneider 1 zł., p. Alojzy Neubauer 1 zł., p. J. Zmurko 50 ct., p. Rafałowski 1 zł., p. Bauer 50 ct., p. Roman Zajączkowski 50 ct., p. A. Kociuszek 1 zł., p. A. Kazimierz Mirecki 50 ct., p. Antoni Hofmann 50 ct., p. K. Szyszkowski 1 zł., p. M. B. Ulanów 5 zł., pani Apolonia Boczkowska 2 zł., a za pośrednictwem tejże: Towarzystwo Azienda Assicuratrice Triestina 5 zł., p. dr. Majewski 1 zł., Ap. Cel. 10 ct., J. B. 20 ct., p. Iwanicki mechanik 1 zł., p. Kasprzykowska 50 ct., p. Zagórski 50 ct., p. Ludwik Ciongar 50 ct., N. N. 50 ct., następnie nadesłali: p. Antoni Zasławski 5 zł., p. Kasper Straszak 1 zł., Zbór ewangelicki w Raschnischau 86 ct., p. Józef Stanek z Wiszenki 2 zł., p. Atanazy Sobolski 20 ct., od gmin Waldorf, Łozina, Wielkopole, Zawidowce, Ebenau, Schönthal, Karaczynów, Rokitne, Dąbrowice i Żorniska razem 3·59 ct. Suma 652·15 ct., a z doliczeniem poprzednio uzbieranej kwoty 3.913·97 ct. Czyni razem 4.566·12 ct. w. a.

Za powyższe dary, składa Dyrekcya Zakładu głuchoniemych, szanownym P. T. ofiarodawcom, szczere podziękowanie.

Lwów 10 grudnia 1878.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 11 grudnia 1878 o godz 7 rano.
Barometr 720.18mm. Psychrometr suchy 1.6°C Psychrometr wilgotny 1 3°C. Prężność pary 4.0mm Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr W5. Ozon 11 Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin —
Temperatura powietrza — 0.8°R.
Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 grudnia 1878.

Hotel George'a

Pp. S. Tworkowski z Kowenic.

Hotel Angielski.

Pp. W. Błazowski z Drohobycza. J. Chyliński z Schodnicy. W. Małecki z Koszlak.

Hotel Europejski.

Pp. J. Christ z Ludwigsburgu. J. Kohn z Bielicy.

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Binder z Jarosławia. J. Kozakiewicz z Bartnik. L. Rozenspitz z Wiednia. A. Sternheim z Wiednia. A. Parfeniuk z Brodów. K. Taub r z Czerniowiec. M. Thaler z Czerniowiec. A. Tendykiewicz z Buska.

Hotel Langa

Pp. J. Hennel z Wiednia. J. Gartenzaum z Wiednia. D. Fleischer z Wiednia. A. Horak z Wiedna.

Hotel Kuhna

Pp. F. Majewski z Przemyśla. J. Żyławski z Sambora. F. Zoner z Żółkwi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr Golejewski do Wiednia. K. hr. Młodecki do Brodów. W. Janicki do Słubna. F. Jendrzejewicz do Trybuszki. B. Rosciszewski do Rossyi. B. Skibniewski do Balic. K. Tyczyński do Skoryk

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr 2) o godz 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz, 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 grudnia 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	—	236	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	122	50	124	50
Banku hip. galic 200 zł: w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85	20	85	90
„ „ „ 4 pr. „	80	25	81	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	20	85	90
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	40	91	25
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	91	50	92	.50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	83	75	84	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	19	50	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	53
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	27	9	35
Półimperyał	9	55	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	73	1	83
„ „ papierowy	1	$12^1/_2$	1	14
100 marek niemieckich	57	—	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 7 Grudnia 1878.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.25	61.40
luty-sierpień	61.25	61.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	62.55	62.70
kwiecień-październik	62.55	62.70
Losy z roku 1834 całe	336.—	338.—
„ „ 1839 piąta część	335 —	337.—
„ „ 1854 po 250 zł.	107.25	107.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	112.50	113.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	12[illegible] —	123.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	1[illegible].—	139.50
„ „ 1864 „ po 50 „	138.50	139.
Renty Como po 42 lir. austr.	26 —	—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc	140.25	140.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97 75	98 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	72.10	72.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84.—	84.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 40	74.20
Węgier	79 50	80 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120	98.25	98.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	231.40	231.60
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	765 —	775.—
Gal. banku hip. po 200 zł	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziomski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—	.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	491.	493.
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	158.75	159.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł	2013.—	2018.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	235.25	235.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123.—	123.50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	255 —	255.50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	68.75	69.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	81.—	81.50
5. Listy zastawne losowano.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.—	110.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	85.—	85.50
„ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85.—	85 50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	90 50	91.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90 —	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ w 30 l. wyl po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.	.—
Węg. Tow. ziem. po $5^1/_2$ proct	95 —	95.50
„ po proct.	86 50	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	67.75	68.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	—.—	.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	101.20	101 60
„ „ po 100 zł. w. a	95.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100 —	100.25
„ „ „ II emisyi	99.—	99.50
„ „ „ III „	96.50	96.75
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.50	7[illegible].—
z r. 1867	79.—	79.25
z r. 1868	71.75	72.25
z r. 18[illegible]2	66.20	66.60
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.50	63.75
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	163.—	163.50
Clarego po 40 zł. m. k.	2[illegible].50	29.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	93.50	94.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.20	14.60
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.25	28.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	14.75	15.25
Salma po 40 zł. m. k.	42.—	42.25
St. Gonois po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.25	23.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23. —	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28. —	28.25

Weksle (na 3 miesiące):

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.30	116.65
Paryż za 100 fr.	46.15	46.25

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.29.50	9.30.—
Rossyjski imperyał	9.57.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.10.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 10 grudnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	40
„ „ w srebrze	62	65
Renta w złocie	72	10
Losy pożyczki z roku 1860	112	80
Akcye banku austro-węgierskiego	780	—
„ kredytowego	230	—
Londyn	116	40
Srebro	100	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	$55^1/_2$
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik urzędowy.

(7334 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6296 C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości iż dnia 23 grudnia 1878 28 stycznia 1879 i 28 lutego 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 118 w Lubjankach wyższych ciała tabularnego niestanowiącą do Fedka Klimów należącą celem ściągnięcia kwoty 100 zł. z pn. na rzecz Izaaka Ginsberga.

Cena szacunkowa wynosi 415 złr.

Zakład 41 zł. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 9 października 1878.

(6992) **Edykt.**

L. 19324. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie załatwiając podanie Dyrekcyi już zarejestrowanej Kasy Oszczędności miasta Krakowa de praes. 10 lipca 1878 19324 poleca wciągnięcie dotychczasowego rejestru dla firm spółkowych a względnie przy zarejestrowanej firmie Kasy Oszczędności miasta Krakowa ks. gł. X pag. 77 iż Mieczysław Bochenek dotychczasowy zastępca Dyrektora tejże kasy z rejestru wykreślonym a w jego miejsce Konrad Wenzel jako jako zastępca Dyrektora zarejestrowanym zostaje oraz z jednym z dyrektorów stałych lub zastępców podpisywać będzie „K. Wenzl“ dalej poleca zanotowanie że w skład Dyrekcyi wchodzi p. Marcelli Jawornicki i Franciszek Slęk a zastępcy dyrektrrów Jerzy Goelbel, Floryan Leiter, Konrad Wentzl.

Kraków 26 lipca 1878.

(7124 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18653. C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, iż p. Artur hr. Potocki przeciw Szymonowi Mozerowi i c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Zdziary sumy 600 złr. w. w. z pn. wniósł skargę do l. 18653 prosił wskutek czego termin 45 dniowy do wniesienia obrony zakreślono.

Ponieważ pobyt zapozwanego Szymona Mosera nie jest wiadomym przeznaczył tutejszy sąd dla zastwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dra Forysta z substytucyą Dra Milawskiego na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał i tatejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

Tarnów dnia 7 listopada 1878.

(7113 1—3) **Edykt.**

L. 54569. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Jan Klein przeciw Piotrowi Daré Karolinie Szpilczyńskiej zamężnej Ryniewicz, dalej masie Jędrzeja Barthelmusa a ewentualnie domniemanym z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, tegoż mianowicie: Wilhelmowi, Annie, Leopoldowi i Apolonii Barthelemus, nareszcie za granicą mieszkającym Małce Tronie Menkes zam, Margosches i Sarze Berenstein zamężn. Wohl i innym o eliminowanie ciężarów z ceny kupn $^1/_{16}$ części realności Nr. $101^2/_4$ i $177^3/_4$ we Lwowie, wniósł pod dniem 30 października 1878 l. 54569 pozew i o pomoc sądową prosił, wskutek czego dla powyż wymienionych z miejsca pobytu niewiadomych i za granicą mieszkających pozwanych c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo tychże adw. dr. Roińskiego z zastępstwem adw. dr. Zukotyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 2 listopada 1878,

(7150 1—3) **Edykt.**

L. 51636. C. k. sąd krajowy w Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Julia Górnowa 2 śl. Swietlikowa imieniem własnem tudzież imieniem nieletnich dzieci: Franciszki, Heleny, Antoniny i Jana Górnych, przeciw c. k. prokuratoryi skarbu i mieniem kościoła Ormiańskiego w Brzeżanach Gminie miasta Lwowa imieniem ubogich, Franciszkowi Szymonowiczowi, ks. Mikołajowi Szymonowiczowi, Wincentemu Szymonowiczowi, Grzegorzowi Szymonowiczowi, Maryanowi Szymonowiczowi, nauczycielowi. Maryanowi Mayerowi, Leopoldowi Szymonowiczowi, ks. Janowi Szymonowiczowi, Władysławowi Szymonowiczowi, Paulinie z Szymonowiczów Jabłońskiej i Józefowi Szymonowiczowi, względem ekstabulacyi sumy zł. 2000 z większej 4000 zł., ze stanu biernego części dóbr Berežnica i Czukiew, pod dniem 19 lutego 1878 l. 9243 pozew wniosła, który uchwałą z dnia 23 lutego 1878 l. 9243 pozwanym z zatrzymaniem tryplikatu w aktach, do wniesienia obrony do 60 dni udzielony został.

Ponieważ miejsce pobytu wspomnionego Jana Szymonowicza, nauczyciela w Stroniatyni jest niewiadomem, zatem sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszta i szkodę tutejszego adwokata dr. Janowicza z zastępstwem adwokata dr. Balka kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 26 października 1878.

(7365 1—3) **Edykt.**

L. 6977. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 21 lutego 1879. każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 98/91 w Posadzie felsztyńskiej ciała tabularnego nie stanowiącej Stanisława Jaudy własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a., wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 1 listopada 1878.

(7381 1—3) **Edykt.**

L. 4726. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelności Jakób Hupperta w kwocie 100 zł. w. a. zpn., przez Jana Haręźlaka dłużnej, rozpisana z stała publiczna licytacya realności p. nr. k 67 w Międzybrodziu ad Wieprz wyk. hip. 130 i 136 objętej, dawniej do Jana Haręźlaka a obecnie do Szczepana Haręźlaka należącej. na dzień 6 lutego, 13 marca i 17 kwietnia 1879, która to licytacya na powyższych terminach każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie powiatowym się odbędzie.

Cena wywołania 308 zł., wadyum 30 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i akt szacunkowy można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 22 lipca 1878.

(7085 1—3) **Edykt.** L. 53147

C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonego na prośbę Hirscha Menaschego dw. im. Lubingera uchwałą z dnia 4 maja 1878 l. 14361 wykreślenia ze stanu biernego realności z pod l. $196^2/_4$ we Lwowie Dom. 19 pag. 31 n. 17 on. et Dom 63. pag. 115 n. 68. 69. 71. 79 on. na rzecz Jakóba Lubingera intabulowanej sumy 2880 duk. i na rzecz tegoż Jakuba Lubingera tudzież Wolfa Lubingera intabulowanej sumy 1400 duk. zpn. ustanawia dla nieobecnego Wolfa Lubingera czyli Joachima Wolfa dw. im. Lubingera kuratorem adw. Dra. Szwedzickiego, któremu powyższa uchwała doręczoną zostaje.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 9 listopada 1878.

(7347 1—3) **Edykt.** L. 5435.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Zofii Badian a w razie jej śmierci, dla jej niewiadomych z nazwy i z życia spadkobierców ustanawia się w sprawie gminy miasta Brodów przeciw Hermanowi Jakobsohnowi, Zofii Badian i Mini Zucker o zapłacenie 499 złr. 86 ct w. a. zpn., kuratorem ad actum tutejszego adwokata Dra. Wilhelma Ornsteina, i temuż tusądowy mandat płatniczy ddto 18 stycznia 1868 l. 7955/67 dorecza.

Z c. k. sądu powiatowego
Brody dnia 29 listopada 1878.

(7397 1—3) **Edikt.** Zl. 7480.

Mit Bezugnahme auf das in der „Lemberger Zeitung“ Nr. 166, 167 und 168 veröffentlichten Edict v. 10 Mai 1878 Zl. 2547 werden über Ansuchen der Gebrüder Lichtenstein gegen Mancie Heidel Harig zur Vorname der dortselbst verwilligten Feilbietung der im Lastenstande der Realität CN. 281 in Jagielnica hypotezirten Forderung pr. 2266 fl. 51 kr. unter denselben Bedingnissen neuerlich 3 Terminen auf den 19 Dezember 1878, 16 Jänner und 30 Jänner 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags anberaumt, wobei die frägliche Summe erst beim dritten Termine auch unter dem Nennwerthe wird veräußert werden.

Acteneinsicht in der h. g. Registratur.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków den 14 September 1878.

(7343 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21225. Od 1 grudnia b. r, przyjmują c. k. polowe urzędy pocztowe w Bośnii i Hercegowinie przekazy pocztowe z przeznaczeniem do Austro-Węgier pod następującemi warunkami:

1. Kwota za przekazem *się nadać mająca, ma być wpłaconą w walucie austryackiej i nie może przenosić 150 zł. w. a.

2. Należytości za przekazy pobierane będą wedle taryfy dla wewnętrznego obrotu w Austryi od 1 listopada 1878 ustanowionej i obwieszczeniem Dyrekcyi poczt z dnia 16 października b. r. l. 18352 ogłoszonej.

3. Do przekazów w c. k. polowych urzędach pocztowych w Bośnii nadać się mających, służą blankiety przez kr. węgierski zakład pocztowy wydane, zaś do przekazów w c. k. urzędach polowych XVIII dywizyi piechoty (w Hercogowinie) nadać się mających blankiety a względnie i marki pocztowe wydane przez austryacki zakład pocztowy.

Przekazy z Austro-Węgier do Bośnii i Hercogowiny jakoteż przekazy telegraficzne z tych ostatnich krajów nie będą przyjmowane.

Co się w skutek rozporządzenia c. k. ministerstwa handlu z dnia 27 listopada b. r. l. 33678 z tem dodatkiem do publicznej wiadomości podaje, że dotyczące rozporządzenie względem nowej taryfy dla przesyłek pocztą wozowa i przekazów pocztowych w austro-węgierskiej monarchii z odnośnemi taryfami nabyć można w c. k. Dyrekcyi poczt za złożeniem kosztów druku (10 cnt.)

Lwów dnia 5 grudnia 1878.

Kundmachung.

Vom 1 Dezember l. J. an, werden bei den k. k. Feldpostanstalten in Bosnien und der Herzegowina Postanweisungen mit der Bestimmung nach Oesterreich-Ungarn unter nachstehenden Bedingungen angenommen:

1. Die Einzahlung hat in österreichischer Bankvaluta zu geschehen und darf den Maximalbetrag einer Postanweisung 150 fl. ö. W. nicht übersteigen.

2. Die Anweisungsgebühren sind nach dem für den Postanweisungsverkehr im Inlande vom 1 November 1878 an giltigen und mit der hierortigen Kundmachung vom 16 October 1878 Zl. 18352 kundgemachten Tarife einzuheben.

3. Zu den, bei den Feldpostanstalten in Bosnien aufzugebenden Postanweisungen sind die von der königl. ungarischen Post-Verwaltung, dagegen zu den bei den Feldpostämtern der XVIII Infanterie-Truppen-Division (Herzgowina) aufzugebenden Postanweisungen die von der österreichischen Postverwaltung ausgegebenen Postanweisungs-Blanquette beziehungsweise Briefmarken zu verwenden.

Postanweisungen aus Oesterreich-Ungarn an die Feldpostanstalten in Bosnien und der Herzegowina so wie telegrafische Postanweisungen aus diesen Ländern sind unstatthaft.

Was zufolge hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 27 November l. J. Zl 33678 mit dem Bemerken kundgemacht wird, daß die Verordnung betreffend die Einführung eines neuen Tarifes für Fahrpostsendungen und Postanweisungen in Oesterreich-Ungarn bei der Post-Direction gegen Erlag der Druckkosten (10 kr.) bezogen werden kann.

Lemberg am 5 Dezember 1878.

L. 15663. **Edykt.** (7141 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Feiwla Reich z Sieniawy i mianuje c. k. sędziego powiatowego p. Skowrońskiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Berischa Rappaporta i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 10 grudnia 1878 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 3 stycznia 1879, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelno ci swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Sieniawie, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ust wą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie w dniu 22 stycznia 1879. winni wierzyciele płynność, zgłoszonych poprzednio wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

Przemyśl 27 listopada 1878.

(7370 1—3) **Edykt.**

L. 17711. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomem jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest położonym nieruchomym majątkiem Jana Schneider gospodarza w Nowym Kałuszu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu Kajetanowi Kopaczowi c. k. sędziemu powiat. w Kałuszu a tym czasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokat. Dra: Starzewskiego w Kałuszu. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi — pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie pow. w Kałuszu wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który komisarz konkursowy w swoim czasie ustanowi, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. — Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. — Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, — tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 20 grudnia 1878 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego. Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Kałuszu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub w Kałuszu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznaczyć mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą, w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 3 grudnia 1878.

(7058 1—3) **Edykt.**

L. 6115. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem, że Marya z Szujskich Wyszkowska pod dniem 11 października b. r., do l. 6115 wniosła do sądu pozew przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym: 1) Tekli z Sojeckich Orleckiej, 2) Annie z Sojeckich hr. Stadnickiej, 3) ks. Józefowi Sojeckiemu, 4) Onufremu Sojeckiemu, 5) Jacentemu Sojeckiemu, 6) Maryannie Malczewskiej, 7) Kunegundzie Rzuchowskiej, 8) Barbarze Hełgusiewiczowej, 9) Władysławowi Orłowskiemu, 10) Wincentemu Orłowskiemu (ojcu), 11) Józefowi Orłowskiemu, 12) Teresie Orłowskiej, 13) Wincentemu Orłowskiemu (synowi), 14) Jakubowi Wierzejskiemu, 15) Kazimierze Orleckiej, 16) Rob rtowi Antoniemu dw. im. Dobrzańskiemu, 17) ks. Stanisławowi Skrudzińskiemu, o uznanie za zgasłe i wykreślenie z dóbr Sienna procentów i różnych kwot, pochodzących od sumy 6413 zł. 34/5 kr. m. k. na tych dobrach pod n. 20 na rzecz pozwanych ciążącej, w załatwieniu którego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach. Gdy miejsce pobytu powyższych pozwanych nie jest wiadome, przeto w celu zastępowania tych pozwanych lub ich sukcesorów, lub prawonabywców na koszt i niebezpieczeństwo ich ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata p. dr. Jarosza z substytucyą p. adwokata dr. Zielińskiego, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym i ich sukcesorom lub prawonabywcom, aby w wyż wyznaczonym czasie obronę wnieśli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i sądowi donieśli, albo też innych środków do obrony swej użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 2 listopada 1878.

(7074 1—3) **Edykt.**

L. 7237. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Leona i Apolonię Gałkowskich, że w dniu 5 kwietnia 1878 l. 2870 kasa zbiorowa sieroca c. k. sądu powiatowego w Wojniczu wniosła pozew o zapłatę kwot 15 zł. 75 ct., 38 zł. 23 ct., 25 zł. 20 ct., 26 zł. 60 ct, 21 zł., 23 zł. 60 ct. i 27 zł. 68⁴/₅ ct., który zadekretowany został do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 19 stycznia 1879 o godzinie 10 rano i takowy ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Aisowi z zastępstwem adwokata Wawrauscha doręcza się.

Rzeczą tedy nieobecnych pozwanych jest kuratorowi potrzebnych informacyi udzielić, albo innego zastępcę obrać i o tem sądowi donieść.

Rzeszów 26 września 1878.

(7333 1—3) **Edykt.**

L. 1958. C. k. sąd powiatowy tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod Nr. 24/36 w Siedliskach Filipiny i Jana Kotlów własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 91 zł. 50 ct. w trzech terminach

21 stycznia 1879,
21 lutego 1879,
27 marca 1879,

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Tyczyn 30 czerwca 1878.

(7145 1—3) **Edykt.** L. 4155.

C. k. sąd powiatowy Tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 57 w Borku nowym Walentego Kuśnierza własnej, na zaspokojenie pretensyi Józefa Dawida Schwebera 30 zł. w. a. w trzech terminach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1144 zł, wadyum 114 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Tyczyn dnia 30 czerwca 1878.

(7142 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3427. C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia czterech zaległych rat od sumy pożyczkowej 400 zł. w. a.; tudzież nie spłaconej jeszcze reszty kapitału 330 zł. 95 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 14 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Cesarza własnej pod l. k. 6/25 rep. 14 w Tłustowy powiecie ropczyckim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł., wadyum 160 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 30 października 1878.

(7140 1—3) **Edykt.** L. 12112.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu odnośnie do uchwały z dnia 1 maja 1878 liczba 5886 rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Wolfa Uiberall w kwocie zł. 14200 zpn. przymusową sprzedaż połowy dóbr Tapin i części Dobkowic, Stanisława Edwarda 2 im. Drohojewskiego własnych, w drodze powszechnego przetargu dnia 20 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą pod warunkami ustwiającemi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 70597 zł. 3¼ ct. wal. austr., wadyum wynosi 7059 zł. 70 ct.

Na powyższym terminie sprzedane będą rzeczone dobra za lub wyżej ceny szacunkowej, a gdyby to nie nastąpiło, nateaczas odbędzie się dnia 24 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem termin, na którym spomniane dobra za jakąbądź cenę, atoli pod warunkami uchwałą z dnia 1 maja 1878 l. 5886 ustalonemi i ogłoszonemi sprzedane zostaną.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyi są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 16 października 1878.

(7368 1—3) **Edykt.** L. 2297.

Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy § 301 ust. post. kar. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1879 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 3 lutego 1879 o godzinie 9 przedpołudniem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Stanisława Zawirskiego, Huberta Freybergera, Wiktora Nenaela, Cypryana Leszczyńskiego.

Prezydent c. k. sądu obwodowego

Przemyśl d. 7 grudnia 1878.

(7411) **Ogłoszenie.**

L. 17048. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie zmieniając wskutek wniesionego przez c. k. Prokuratoryę Państwa zażalenia uchwałę c. k. sądu krajowego karnego jako trybunału prasowego we Lwowie z dnia 20 listopada r. b l. 16424 zatwierdzenia konfiskaty ołmawiającą, orzekł postanowieniem z dnia 26 listopada 1878 l. 27260, iż treść artykułu umieszczonego w Nr. 268 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 19 listopada 1878 pod tytułem „Lwów 18 listopada 1878" a mianowicie w ustępie zaczynającym się od słów: „To pewna, że takiem" aż do: „z ludzkie, godności" dalej od słów: „Ogół wiedzieć powinien" do słów: „bezpieczeństwa gwarancyi" zawiera w sobie znamiona występku z §. 300 ust. karn., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski" jest usprawiedliwioną, dalsze rozszerzanie treści tego inkrymin wanego artykułu jest wzbronionem i że zabrany nakład skonfiskowanego numeru dziennika ma być zniszczony.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(7139) **Ogłoszenie.**

L. 13324. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3go Październiaka 1878 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Berl Türk" dla przedsiębiorstw, a w szczególności dla gorzelni i wypasu bydła w Ostrowie.

Przemyśl dnia 9 października 1878.

(7326) **Edykt.**

L. 8129. Arkusze posiadania i inne akta, służyć mające do założenia nowej księgi gruntowej dla posiadłości w gminie Słońsko położonych, przedmiotem ksiąg tabuli krajowej we Lwowie będących, zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie do dnia 20 grudnia 1878. w którym to dniu rozprawy nad zarzutami przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Medenice dnia 25 listopada 1878.

(7408) **Ogłoszenie.**

L. 46277. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Eliasz Luft dla Fabryki gipsu w Szczercu dnia 10 września 1878 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj. jako handlow.

Lwów dnia 14 września 1878.

(7388) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 4282 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung" (Abendausgabe) vom 29 November 1878 unter der Aufschrift „Nachtrag" enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach Art. IX. des Ges. v. 17 Dez. 1862 R.G.B.8/1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 Dezember 1878.

Weittenhiller m. p.

Fellner m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht in Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 48 der Zeitschrift „Freie pädagogische Blätter" vom 30 November 1878 enthaltenen Aufsatzes mit dem Titel „Sturmpetition eines Pädagogen" in der Stelle von „Daß aber—" bis zum Schlusse das Vergehen nach § 300 St. G., begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen.

Wien, am 3 Dezember 1878.

Weitenhiller m. p.

Fellner m. p.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Novemb. 1878 Z. 9029 St. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Grenzbote" Nr. 47 vom 23 November 1878 wegen des unter der Ueberschrift „Politische Umschau" abgedruckten Art. von „Die Hauptschuld" bis „die Bewilligung zu versagen" nach § 300 St. G., dann wegen des unter der Rubrik „Sprechhalle" veröffentlichten Aufsatzes von „Der k. k. Bezirksschulinspector Herr Dr. Joseph Stieglitz aus Weißensulz" bis „Die Unsittlichkeit "und das böse Beispiel bleiben deßhalb aufrecht" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 3 Dezember 1878 Z. 6716 Stf., Weiterverbreitung der Zeitschrift „Koruna Ceská" Nr. 96 vom 30 November 1878 wegen des Correspondenzart. „□ Z Prahy 28 listp. (Puvod dop.)" nach Art. II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und § 65 a St. G. verboten.

(7328 2—3) **Edykt.**

L. 5740. C. k. sąd pow. w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 389 zł. 33 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 16 grudnia 1878, 15 stycznia 1879 i 14 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Oleksy Waga własnej pod nr. 63 rep. 58 w Gniłowodach w powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 950 zł., wadyum 95 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 19 października 1878.

(7331 2—3) **Edykt.**

L. 7012. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiedomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 315 zł. 13 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 18 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Michała i Maryi Mandzynów pod l. k 115 rep 393 w Nowosiółce w powiecie podhajeckim położonej niestanowiący ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 19 października 1878.

(7171 2—3) **Edykt.** L. 3392.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach uznaje na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolskiego z 3 Czerwca 1878 l. 9154. Macieja Kowalczuka z Kopyczyniec marnotrawcą. Kuratorem jest Ignacy Markiewicz.

Kopczyńce dnia 30 czerwca 1878.

(7243 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7109. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 19 grudnia 1878 w dniu 23 stycznia 1879 i w dniu 27 lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności A. Rosnera w ilości 276 zł. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 201 w Kozach w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej gminy katastralnej Kozy l. wykazu 203 do małżonków Jana i Jadwigi Matuszczaków należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 846 zł. 60 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 84 złr. 66 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dor Ehrler.

Biała dnia 20 września 1878.

(7168 3—3) **Edykt.** L. 7071.

Ck. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że na żądanie gminy i gminy katolickiej miasta Białej de praes. 26 sierpnia 1878 n. 7071 dla Eleonory Pratobewerowej z życia i miejsca pobytu niewiadomej Dra. Jana Ehrlera adwokat. w Białej ustawiono kuratorem ad actum i temu rezolucyę wyznaczającą audyencyę na 17 grudzień 1878 o godzinie 10tej z rana w celu udowodnienia iż prawo nadzastawu dla posagu 2500 złr. w. w. i dla sprawy 5000 złr. w. w., a w razie powtórnego zamężcia Eleonory Pratobewerowej tylko dla 3000 złr. w. w. na sumach 4900 złr. 41 1/3 ct. w. w. i 1050 złr. w. w. wstanie biernym realności l. 23 w Białej dla Józefa Pratobewery ciążących na rzecz Eleonory Pratobewerowej uskuteczniona usprawiedliwioną zostało doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Biała 25 października 1878

(7013 3—3) **Edykt.**

L. 14190. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności uprz. gal. banku hipotecznego 49 798 złr. 56 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Wielopole z przyległościami do Stanisława Bielewicza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 13go stycznia 1879 i 10go lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić wartość przy udzielaniu pożyczki przyjętą 111 870 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 11.187 złr. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej niezaofiaruje wyznacza się termin na dzień 10go lutego 1879 godzinę 4tą popołudniu na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. urząd podatkowy c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele którzyby po dniu 4go lutego 1877 do hipoteki dóbr Wielopole z przyległościami weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora który niniejszym w osobie adwokata Dra Malawskiego ustanowionym zostaje tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 3 października 1878

(7239 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6029. W ck. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 19 grudnia 1878 i w dniu 16 stycznia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż 1/10 części realności pod l. 28 w Białej w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej miasta Białej Tom. I. pag. 74 n. 6 haer do masy konkursowej Ferdynanda Pfistera należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 418 zł. 47 kr. poniżej której część ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 42 złr. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w Regi-traturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli: Andrzeja Różanowicza oraz, tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichhejser

C. k. sąd powiatowy

w Białej dnia 20 września 1878.

(7051 3—3) **Edykt.** L. 57043.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni małżonkom Franciszkowi i Ewie Jezierskim że Józefa z Gańczakowskich Nikiszowa Władysław Gańczakowski i Paulina Podlaszecka jako spadkobiercy ś. p. Józefa Gończakawskiego przeciw nim o wykreślenie sumy 1000 złp. z. p. n. z ceny kupna realności l. 279 3/4 tak w depozycie przechowanej jako też na tej realności Dom. 177. pag. 215 n. 69 on. intabulowanej i na tę ostatnią Instr. 512 pag. 607 n. 3 on. przeniesionej i o zanotowanie sporu pod dniem 13 listopada 1878 l. 57043 pozew wniesli, który uchwałą z dnia dzisiejszego do wniesienia pisemnej obrony do 90ciu dni dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych małżonków Franciszka i Ewy Jezierskich nie jest wiadomem, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Dziubińskiego z zastępstwem adwokata Dra. Gajewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytem czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 16 listopada 1878.

(7301 3—3) **Ogłoszenie** L. 6313.

W dniach 23 grudnia 1878, 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 złr. 31 ct. w. a, przymusowa sprzedaż realności pod l: 116 w Jezierzance tusądowego okręgu położonej Romana i Franki Kiełbickich własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 30 złr. a bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów 27 września 1878.

(7241 3—3) **Obwieszczenie.** L. 5028.

W ck. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 19 grudnia 1878 i w dniu 17 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Maryi Pfisterowej w ilości 420 złr. przymusowa sprzedaż jednej dziesiątej części pod l. 28 w Białej w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi głównej miasta Białej Tom I. pag. 73 n. 6 haer. do masy spadkowej Juliusza Pfistra należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 418 zł. 47 kr. poniżej której ta część realności na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 42 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli a mianowicie Andrzeja Różanowicza oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat dr. Ichheiser.

Biała 20 września 1878.

(7310 3—3) **Edykt.** L. 3338.

Dnia 11 Grudnia 1878 o 9 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna sprzedaż przymusowa połowy realności Jurka Szydłowskiego pod l. 52 w Ożomli położonej na rzecz Basi Szydłowskiej pto 163 złr. i 25 ct. z przynależytościami, pod warunkami tut. sąd. edyktem z 31 marca 1876 l. 693 ogłoszonemi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 749 złr.

Wadyum wynosi 75 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tej połowy realności tudzież warunki licytacyjne można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów 27 Czerwca 1878.

(7280 3—3) Zl. 18256.

Lizitations Ankündigung.

Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor wird wegen Verpachtung der Aerarial-Mauthstationen in Bronica, Gaje, Stryj Nr. 1, Błonie, Synowudzko, Skole, Koziowa und Klimiec auf das Jahr 1879 allein oder auch auf die Jahre 1880 und 1881 unter den in der gedruckten Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 30 August 1878 Z. 37308 enthaltenen Bedingungen am 17 Dezember 1878, die mündliche Lizitation auf einzelne Stationen und am 18 Dezember 1878 die mündliche Lizitation auf Mauthcomplexe abgehalten werden.

Die schriftlichen mit dem 10 prc. Vadium versehenen Offerte sowohl für einzelne, als auch für Mauthcomplexe sind bis längstens 16 Dezember 1878 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor zu überreichen.

Sambor am 3 Dezember 1878.

(7010 3—3) **Edykt.**

L. 57042. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józefa z Gańczakowskich Nikischowa, Władysław Gańczakowski i Paulina z Gańczakowskich Pedlaszecka przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Tadeuszowi Cweynarski mu pod dniem 13 listopada 1878 do l. 57042 o wykreślenie z ceny kupna realności pod l. 279 1/2 kaucyi w kwocie 1922 złp. przez Wojciecha Łubińskiego z masy Nazimeckich wziętej pozew wnieśli wskutek czego c. k. sąd krajowy we Lwowie dla niego i na jego koszt adw. Dra Dziubińskiego z zastępstwem adw. Dra Romanowskiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 16 listopada 1878.

(7282 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 52928 Celem nadania stypendyum z zapisu śp. Juliana Nierzui Wierzbickiego o rocznych 340 złr. ogłasza się niniejszym konkurs.

Takowe przeznaczone jest dla ucznia uczęszczającego w Galicyi lub w Wielkim Księztwie Krakowskiem do szkół gimnazyalnych lub realnych do Uniwersytetu lub Akademii technicznej [szkoły politechnicznej].

Prawo pierwszeństwa mają Potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich a to bez względu na stan majątkowy i pochodzenie szlacheckie, po nich imiennicy śp. fundatora „Nieczujowie Wierzbiccy“ a bo tych synowie ubogiej szlachty polskiej. Tylko w braku powyżej uprawnionych mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom niepochodzącym ze szlachty którzy jednak są rodowitymi Polakami po polsku mówić umieją i urodzeni są w której prowincyi dawnej Polski.

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich z powodu przestępstw politycznych uważani będą na równi z urodzonemi w granicach polski przedrozbiorowej.

Stypendyści tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcie aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub technicznych jednak obowiązani są w ciągu studyów słuchać kursów języka literatury i historyi polskiej i zdać tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem a to w ciągu trzech lat po wstąpieniu na uniwersytet lub akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do końca grudnia r. b. i złożyć dowody iż według jego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o Stypendya z niniejszej fundacyi w każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu i ostatnie świadectwo ubóstwa.

Z Wydziału krajowego

We Lwowie dnia 22 listopada 1878.

(7303 3—3) **Edykt.**

L. 2272. W dniach 19 grudnia 1878 22 stycznia 19 lutego 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 82 w Libochorze położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Matwijowi Hakawczyn pto 200 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 złr

Wadyum 35 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 29 sierpnia 1878.

(7302 3—3) **Edykt.**

L. 1813. W dniach 19 grudnia 1878 22 stycznia 1879 19 lutego 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 31 w Libuchorze położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie us. król uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryciowi Hufyczowi pto 200 zł. a. w. z p. n.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi

Wadyum 35 złr.

350 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 29 sierpnia 1878.

(7230 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9247. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 10 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, przeprowadzona będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Bałuchowskiego w Przydzielnicy pod l. k. 35 położonej na zaspokojenie wierzytelności Hersza Aszkenaz w kwocie 8 zł. w. a. z ceną wywołania 580 a wadyum 58 zł. w. a.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil d. 10 listopada 1878.

(7286 3—3) **Edykt.**

L. 4303. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo, że celem ściągnienia resztującej należytości Samuela Frachtera w ilości 323 złr. wraz z przynależytościami odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacya realności pod likonsk. 3 w Kutach położonej dłużnika Wasyla Weresa własnej, a to w dniach 16 grudnia 1878, 16 stycznia i 18 lutego 1879 każdym razem o godz. 9 przed południe.

Cena wywołania wynosi 1225 zł. w. a.

Wadyum 122 zł. 50 cnt. Warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Chodorów d. 9 listopada 1878.

(7234 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 31823. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszem, iż Antoni Wojczyński jako marnotrawca uznany, i temuż adw. Dr. Ferdynand Wilkosz w Krakowie jako kurator dodany został.

Kraków 28 listopada 1878.

(7304 3—3) **Edykt.**

L. 2273. W dniach 19 grudnia 1878 22 stycznia 1879 i 19 lutego 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4, 5, 8, w Tureczkach wyżnych położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie c. k. uprzywiljowanego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Wasylowi Lachowiczom tudzież Wasylowi Wasiowiczowi pto 294 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno wtutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 29 stycznia 1879.

(7225 1—3) **Edykt.**

L. 46721. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje że celem zaspokojenia sum a to:

a) kwoty 85 a. w. jako drugiej dnia 26 listopada 1874 zapadłej raty udzielonej pożyczki 1500 zł. a. w. z procentem po 6 prc. od dnia 26 listopada 1874 aż do rzeczywistej zapłaty bierzącym tudzież 1 prc. prowizyą zwłoki w kwocie 85 ct. a. w.

b) kwoty 85 zł. 5 ct. a. w. jako trzeciej dnia 26 maja 1875 zapadłej raty tejże pożyczki z procentem po 6 prc. od dnia 26 maja 1875 bieżącym i 1 prc. prowizyą zwłoki w kwocie 85 ct. a. w.

c) kwoty 86 zł. 5 ct. a. w. jako czwartej dnia 26 listopada 1875 zapadłej raty tejże pożyczki z procentem po 6 prc. od dnia 26 listopada 1875 bieżącym i 1 prc. prowizyą zwłoki w kwocie 85 a. w.

d) kwoty 85 zł. 5 ct. a. w. jako piątej dnia 26 maja 1876 zapadłej raty tejże pożyczki z procentem po 6 prc. od dnia 26go maja 1876 bieżącym i 1 prc. prowizyą zwłoki w kwocie 85 ct. a. w.

e) kwoty 1318 złr. 66 ct a. w. jako resztującego kapitału wspomnionej pożyczki z 7 prc. odsetkami od dnia 26 listopada 1876 aż do rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi z potrąceniem jednak od całego długu złożonej na dniu 10 września 1875 na poczet zaległości kwoty 50 zł. a. w.

f) kosztów sądowych nakazem zapłaty z dnia 8 lipca 1876 l. 36090 w kwocie 12 złr. 22 ct. a. w. przyznanych.

g) kosztów egzekucyjnych w kwocie 21 zł. 47 ct. a. w. uchwałą z dnia 26 stycznia 1878 l. 66559/77 przyznanych jakoteż kosztów obecnego protokołu w kwocie 5 złr. a. w. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 62 4/4 we Lwowie położonej według Dom. 89 p. 325 n. 8 haer. Wojciecha Płowiak i Elżbiety Płowiak własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi ułatwionemi warunkami licytacyjnemi ponowuie dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 3111 zł. a. w. przyjęta.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 156 zł. a. w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach hipotecznych lub w listach galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub c. k. uprzywiliowanego austryackiego banku narodowego o ile takowe wedle ustaw do lokacyi funduszów pupilarnych użyte być mogą obligacye i listy zastawne czy hipoteczne wedle kursu tychże z dnia licytacyą poprzedzającego, w gazecie lwowskiej notowanego, obliczone być mają.

Wadyum nabywcy zastępuje miejsce zadatku a w gotowiźnie złożone w cenę kupna wliczone innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Licytacya ta odbędzie się tylko w jednym terminie to jest dnia 9 stycznia 1879 o godzinie 10 rano na którym wspomniana realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno chęć kupienia mającym w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych:

1) król. stołecz. miasto Lwów na ręce prezydenta p. Aleksandra Jasińskiego, 2) Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie na ręce Dyrektora p. Alfreda Zgórskiego, 3) Izraela Schnerkel, 4) Lęę Rabner, 5) c. k. prokuratoryę skarbu, 6) Towarzystwo galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie na ręce zastępcy Dyrektora Juliana Shiloch, 7) Henryka Pinelesa 8) Jakóba Allerehand, 9) Józefa Natkes, 10) Hirscha Bibel, 11) Emilię Bodenstein 12) Lęę Birach 13) wszystkie owe strony któreby po dniu 20 października 1877 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki realności pod l. 62 4/4 we Lwowie weszły jakoteż owe strony którymby obecna uchwała licytacye tej realności rozpisująca lub jakakolwiek z późniejszych uchwał sądowych w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegądź powodu doręczoną być nie mogła przez ustanowionego już uchwałą z dnia 26 stycznia 1878 l. 66559/877 kuratora adwokata Dra Dziubińskiego z substytucyą adwokata Dra Goreckiego, również niniejszym edyktem z tym dodatkiem iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20303 cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978. Dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nienastąpi, i że ich jest rzeczą sobie zastępcę do strzeżenia swych praw i tegoż oznajmić sądowi.

Lwów 5 października 1878.

(7240 2—3) **Obwieszczenie**

L. 6205. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 19 grudnia 1878 i w dniu 16 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Maksa Grossa w ilości 300 zł. przymusowa sprzedaż gruntu w objętości 1 morga i 1294 sążni kwadratowych w Komorowicach, w powiecie Bialskim położonego, wedle księgi głównej gminy katastralnej Komomorowice l. w. 255 o. 1 haer. d. Tekli Wanotowej należącego. Cenę wywołania stanowi kwota 257 zł. 31 1/4 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 26 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli wraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Rosner.

Biała dnia 30 września 1878.

(7378 2—3) **Edykt.**

L. 8335. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Mojżesza Jagel celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 80 zł. wa. z pn. od dłużnika Andrucha Jaudzia należącej mu się realności pod l. k. 198 w Dzwinogrodzie położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach t. j. dnia 30 grudnia 1878, dnia 31 stycznia 1879 i dnia 28 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo sądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 73 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka d. 18 listopada 1878.

(7329 2—3) **Edykt.** L. 5741.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 86 złr. 52 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 16 grudnia 1878 — 15 stycznia 1879 i 14 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności Józefa Krosnowskiego pod l. k. 36 rep. 180—140 w Nowosiółce w powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 19 października 1879.

(7327 2—3) **Edykt.**

L. 5739. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 275 zł. 75 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden credit Anstalt.) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 16 grudnia 1878, 15 stycznia i 14 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Mikołaja Strusia pod l. k. 19 repart. 18 w Białokiernicy w powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hypotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 zł. wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

Podhajce dnia 19 października 1878.

(7223 2—3) **Ogłoszenie.** L. 2008.

Ck. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego ich obsadzenia:

I. w powiecie Tarnopolskim

1) Posada starszej nauczycielki przy 8 klasowej żeńskiej szkole wydziałowej w Tarnopolu dla przedmiotów grupy I. z płacą 800 złr.

2) Posada kierującego nauczyciela przy 5ciu klasowej szkole męzkiej w Tarnopolu z płacą 600 złr. — dodatkiem za kierowni two 100 złr., i odpowiednim relutum na pomieszkanie.

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 zł.

3) w Probiżnie
4) „ Kurowcach
5) „ Dołżance
6) „ Poczapińcach
7) „ Hłuboczku wielkim
8) „ Józefówce
9) „ Berezowicy wielkiej
10) „ Czerniełowie ruskim
11) „ Grabowcu
12) „ Zabojkach
13) „ Kozówce z płacą 204 złr. 17 ct. i 27 korcy 18 garncy zboża.

b) przy szkołach filialnych

1) w Stupkach z płacą 250 złr.
2) w Dyczkowie z płacą 177 złr. 50 ct. i 18 1/2 korcy zboża
3) w Worobiówce z płacą 250 złr.

II. w powiecie Skałackim

1) Przy 4 klas. szkole w Skałacie posada młodszego nauczyciela z płacą 350 złr.

a) przy szkołach etatowych

2) w Kałaharówce z płacą 250 złr. 20 ct. i 15 korcy zboża
3) w Orzechowcu z płacą 176 złr. 13 ct., i 38 korcy 28 garncy zboża
4) w Hlibowie z płacą 215 złr. 92 ct., i 24 korcy 12 garncy zboża

b) przy szkołach filialnych

5) w Faszczówce z płacą 155 złr. 60 ct. i 28 korcy zboża
6) w Myszkowie z płacą 178 złr, i 20 korcy zboża
7) w Soroce z płacą 191 złr. 43 ct., i 18 korcy 12 garncy zboża
8) w Zarubińcach z płacą 172 złr. 6 ct. i 23 korcy zboża.

III. w powiecie Zbarazkim

1) w Nowem siole z płacą 161 złr. 40 ct., i 36 korcy zboża
2) w Palczyńcach z płacą 148 złr. 88 ct., i 39 korcy zboża
3) w Ochrymowcach z płacą 147 złr. 63 ct., i 29 korcy zboża
4) w Stupkach z płacą 149 złr., i 27 korcy zboża

Prawo prezentowania przysłuża radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone dokumentami służbowymi wnieść należy przez swą przełożoną władzę najpóźniej do 31 grudnia 1878 roku. Do podania należy także dołączyć wykaz uwidoczniający ile kandydat pobierał płacy czy to w gotówce czy w naturaliach na posadach przez siebie zajmowanych. Wykaz ma być potwierdzony przez odnośne zwierzchności gminne.

O posady przy szkołach jednoklasowych miejskich ubiegać się mogą i nauczycielki.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Tarnopol dnia 20 listopada 1878.

(7249 2—2) **Konkurs.**

L. 848. Niniejszem podajemy do powszechnej wiadomości, że Eugeniusz Szadkowski c. k. notaryusz w Zaleszczykach w dniu 19 listopada 1878 umarł.

W skutek tego wzywamy wszystkich, którzyby z powodu urzędowania tegoż c. k. notaryusza zmarłego do niego jakową pretensyę mieli i pretensye te na mocy przysługującego im w myśl § 24 ust. not. prawa zastawu z kaucyi jego poszukiwać chcieli, ażeby pretensye te swe najdalej do 6 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili ileże w razie niezgłoszenia po upływie terminu tego bez względu na pretensye rzeczone zezwolenie na wydanie kaucyi złożonej udzielonem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 23 listopada 1878

(7371 2—3) **Edykt.**

L. 11. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Pinkasa Kaunera, że projekt drugiej repartycyi przez administratora przedłożonym został, który u niego lub też u mnie przejrzanym być może, że do wniesienia ustnych lub pisemnych wytknięć termin z dniem 10 grudnia 1878 ubiega, że do rozprawy w tym przedmiocie termin na 16 grudnia 1878 wyznaczonym został, że na tym terminie oraz oznaczenie wynagrodzenia dla administratora nastąpi i uchwała wierzycieli co do traktowania aktywów dotąd nie zrealizowanych nastąpi.

Stanisławów 22 listopada 1878.

Rybczyński.
komisarz konkursowy.

(7346 2—3) **Edykt.**

L. 10542. C. k. m. del. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości iż w celu zaspokojenia kwoty 40 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużników Pawła i Fedora Druńczuków pod l. k. 42 w Piadykach położonej z ogrodu w objętości 2 morgów, tudzież chaty i stodoły składającej się, ciała tabularnego nie stanowiącej na 600 zł. oszacowanej w zabudowaniu sądowem na dniu 20 grudnia 1878, 24 stycznia i 14 lutego 1879. każdym razem o godzinie 9 rano, na rzecz Josla Habera przedsięweźmie. Wadyum wynosi 60 zł. w. a. Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej takowej.

Dla nieznajomych wierzycieli adwokata dra Maramorosza ustanowiono.

Z c. k. m. d. sądu powiatowego.

Kołomyja 30 wrz. śnia 1878.

(7332 3—3) **Edykt.**

L 7013. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 289 zł. 60 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 18 grudnia 1878 23 stycznia 1879 i 19go lutego 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności Fedia Onufrego i Parańki Husaków pod l. k. 95 w Staremmieście i Nowosiółce w powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 złr. wadyum 80 złr

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 19 października.

(7250 2—3) **Konkurs.**

L. 848. Z powodu zaszłej w dniu 19 listopada śmierci ś. p. Eugeniusza Szadkowskiego c. k. notaryusza w Zaleszczykach, podpisana c. k. Izba notaryalna rozpisuje niniejszem celem obsadzenia posady notaryalnej w Zaleszczykach konkurs i wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby o tę posadę ubiegać chcieli, ażeby podania swe dowodami uzdolnienia i znajomości języków krajowych należycie poparte do dni 30 od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w przepisanej drodze wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7380 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6005. C. k. sąd powiatowy zbarazki podaje do wiadomości, iż w dniu 15 stycznia 1879, 18 lutego 1879 i 18 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 27 w Lubjankach wyższych ciała tabularnego nie stanowiącej należącej do Iwana Kozara celem ściągnięcia należytości Hindy Grünhaut w kwocie 200 zł.

Cena szacunkowa wyno i 585 zł., zakład 58 zł. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 24 września 1878.

(7237 3—3) **Edykt.**

L. 5570. W dniach 19 grudnia 1878 16 stycznia 1879 i 6 lutego 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 21 w Lanowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Fiłce pto 133 zł. 76 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej spszedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor 25 sierpnia 1878.

(7222 3—3) **Edykt.**

L. 9579. Wasyl Bartosz z Prysowiec uznany za marnotrawcę. Kuratorem jego jest Wasyl Pytlowany z Prysowiec.

C. k. sąd powiatowy

Zborów dnia 13 listopada 1878.

(7305 3—3) **Edykt.**

L. 1812. W dniach 19 grudnia 1878, 22 stycznia i 19 lutego 1879 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 32 w Libuchorzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Małetyczowi pto. 200 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia d. 29 sierpnia 1878.

(7330 1—3) **Edykt.**

L. 7011. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 157 zł. 58 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 18 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 19 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Stefana Gacha pod l. k 188 sub. 265—98 w Nowosiółce w powiecie podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 zł., wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 19 października 1878.

(7398 1—3) **Edykt.**

L. 3241. Na dniu 7 stycznia, 4 lutego i 4 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod l. 16 w Bauicy Andrija Horbala własnego na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Warunki licytacyjne można w sądzie lub przy licytacyi u komisarza przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 4 sierpnia 1877.

(7011 1—3) **Edykt.**

L. 57044 C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józefa z Gańczakowskich Nikiszowa, Władysław Gańczakowski i Paulina z Gańczakowskich Podlaszecka przeciw Bazylemu Berenda Czajkowskiemu pod dniem 13 listopada 1878 l. 57044 pozew o wykreślenie z cieny kupna realności pod l. 279³/₄ wpisu względem wprowadzenia pozwanego do domu Wojciecha Łubińskiego na zaspokojenie sumy 240 złr. pol. wnieśli, wskutek czego, ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy do zastępowania, i na jego koszt tutejszego adwokata Dra. Dziubińskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tutuły prawne ustanowionemi zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił. słowem stósownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7372 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8416. Podajemy do wiadomości powszechnej, że w sprawie krydalnej Israela Mojzesza Mandelbauma w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego P. Franciszka Wohlfartha z Wojniłowa, c. k. sędzia powiatowy w Bursztynie P. Bazyli Niedzielski na komisarza konkursowego został naznaczony.

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy
Złoczów dnia 26 października 1878.

(7382 1—3) L 9279.

Konkurs.

Posada kancelisty z przeznaczeniem do prowadzenia ksiąg gruntowych, w XI klasie rangi, z przynależną płacą przy sądzie powiatowym w Kulikowie i Kozowie — a w razie nadania tej posady kanceliście sądowemu, tym sposobem opróżniona posada zwykłego kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej — jest do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych, wniosą podania swe z wykazem uzdolnienia w myśl rozp. minist. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101. Dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych, a to co do posady w Kulikowie do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, zaś co do posady w Kozowie, do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie, najdalej do 10 stycznia 1879.

Kandydaci wojskowi, wedle §. 5. ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. ukwalifikowani, przy obsadzeniu posad kancelistów dla ksiąg gruntowych, przed innymi kandydatami tylko o tyle uwzględnieni zostaną — o ile zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. min. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p, wykażą.

Lwów, 7 grudnia 1878.

(7077 1—3) **Edykt.** L. 8659.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyji podaje do powszechnej wiadomości, że pod dniem 14 czerwca 1876 do l. 4381 na żądanie Leiba Weisera wydano przeciw Ludmili Kulczyckiej nakaz zapłaty kwoty 75 złr. 20 ct. w. a. Gdy miejsce pobytu tejże ostatniej wiadomem nie jest, ustanawia się dla niej kuratora w osobie adwokata Dębickiego z substytucyą adwokata Zakrzewskiego i temuż się wydaje przeciwko niej nakaz płatniczy z dnia 14 czerwca 1876 do l. 4381 doręcza — polecając jej zarazem, aby pomienionemu swemu kuratorowi potrzebne środki obrony bezzwłocznie tem pewniej udzieliła, gdyż, w przeciwnym razie wynikłe z tego skutki, sama sobie będzie przypisać musiała.

Kołomyja dnia 26 września 1878.

(7410 1—3) **Edykt.**

L. 9730. C. k. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa S. II. podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn. Jakóbowi Pasławskiemu należnej publiczna sprzedaż realności pod l. 195 w Grzybowicach położonej Mikołaja, Maryanny i Filipa Chrypiaków własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na d iu 14 stycznia 1879, 17 lutego 1879 i w dniu 17 marca 1879. zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie się odbędzie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 885 zł. w. a., wadyum jest 10 część ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Lwów dnia 9 października 1878.

(7404 1—3) **Edykt.**

L. 42508. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Debory Lei Landes, jako cessyonaryuszki Michała Kossaka w sumie 1000 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie sprzedaż realności pod l. 621³/₄ położonej, Józefa i Maryi Sawickich własnej na 7497 zł. 74 ct. oszacowanej w jednym tylko terminie na dzień 9 stycznia 1879 o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie wyznaczonym i na tymże terminie takowa za każdą cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prct. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7402 1—3) **Edykt.**

L. 51755. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje ponownie w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z 15 września 1876 l. 47491 i nakazu zapłaty z 25 lutego 1876 l. 9563 na zaspokojenie sumy 70 zł. w. a. z 6 prct. odsetkami od 7 września 1873, kosztami sądowemi i egzekucyi w kwotach 6 zł., 4 zł. 86 ct, 11 zł., 4 zł. 68 ct., 12 zł. 36 ct., 12 zł. 37 ct, 11 zł., 36 ct. i dalszemi kosztami egzekucyi 14 zł. 71 ct. w. a. i obecnymi kosztami 25 zł. 16 ct. w. a. przymusową licytacyę części realności pod l. 675¹/₄ we Lwowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, będących wedle protokołu z 31 marca 1877 w posiadaniu Katarzyny Ciesielskiej i masy spadkowej ś. p. Michała Ciesielskiego, w tym protokole fizycznie oznaczonych, opisanych i oszacowanych dnia 21 stycznia, 4 lutego i 18 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10ej przedpołudniem w lwowskim c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1288 zł. 33 ct. w. a. Wadyum wynosi kwotę 130 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć podczas licytacyi lub w tutejszej registraturze.

Nieznanych wierzycieli tej realności uwiadamiamy do rąk kuratora adw. dra Landesbergera i obecnym edyktem.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.
Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7405) **Edykt.**

L. 59157. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie wyznacza do zalikwidowania pretensyi p. adw. dra Leona Madejskiego z Brzeżan, zgłoszonej dnia 25 listopada 1878 do l. 59157 w kwocie 335 zł. 2 ct. w. a. z pn. osobny termin likwidacyjny na dzień 9 stycznia 1879 godz. 4 popołudniu, na który wzywa wszystkich zgłoszonych dotąd wierzycieli.

Lwów 30 listopada 1878.

(7391) **Ogłoszenie.**

L. 10678. Komisya hipoteczna w Rohatynie rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Podburze dnia 16 grudnia 1878 o 9 godzinie rano.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn 8 grudnia 1878.

(7400 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5108. W dniach 19 grudnia 1878, 23 stycznia i 27 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności pod l. k. 76/369 w Biłszowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, masy ś. p. Iwana Suss własnej na rzecz Bazylego Suss pto 20 zł. i 12 zł. w. a. z p. n., przy pierwszym i drugim li wyżej lub za, przy trzecim i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum 32 zł., cena szacunkowa 320 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kulików 30 września 1878.

(7396 1—3) **Obwieszczenie.**

L 6048. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 17 lipca 1878, l. 10763 przedsięweźmie na dniu 19 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879, zawsze o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. 315 w Wygnance, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dominika Kłodnickiego własnej, w celu wydobycia pretensyi Szymona Weinfelda pto 386 zł. z. pn.

Cena wywołania wynosi 745 zł., wadyum 74 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi jakoteż protokół zastawniczego opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków 22 września 1878.

(7128 1—3) **Edykt.**

L. 10551. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 160 w Gorlicach położonej liczba 121 wykazem hipotecznym ksiąg gruntowych Gorlickich objętej składającej się z parceli budowlanej wraz z domem pod l. k. 160 liczbą katastralnej 87 będącą 1 ciałem hipotecznym na kwotę 5612 złr. 12 ct. w. a. oszacowanej własności Mojżesza Weinfelda będącej celem zaspokojenia kwoty 600 złr. w. a. z pn. Kelmanowi Durstowi przyznanej w dwóch terminach t. j. 28 stycznia i 4 marca 1879 o godzinie 10 z rana na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkową sprzedaną będzie a w braku chęć kupna mających termin do ułożenia korzystniejszych warunków sprzedaży na dzień 15 kwietnia 1879 wyznacza się.

Wadyum wynosi 562 zł. w. a. cena wywołania zaś 5612 złr. 12 ct. w. a.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania tudzież ekstrakt tabulany przejrzeć można w t. s. registraturze.

Równocześnie zawiadamia się wszystkich wierzycieli Mojżesza Weinfelda z miejsca pobytu nieznanych tudzież tych którym z jakiegokolwiekbądź powodu rezolucya licytacyjna przed pierwszym i nie będzie doręczona i wreszcie tych który później to jest od czasu przedstawienia przedłożonego wyciągu hipotecznego ze swojemi wierzytelnościami do ksiąg publicznych wpisanemi zostali że dla nich adw. Dr. Ludwik Kapiszewski kuratorem ustanowiony został.

Gorlice dnia 26 października 1878.

(7037 1—3) **Edykt.** L. 8419.

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że na prośbę Abrahama Ohrenstein de pres. 17 maja 1877 l. 3566 dozwolono uchwałą z dnia 10 czerwca 1877 wykreślenie sumy 136 Rub. 50 prc. odsetkami w stanie biernym realności 42 w Czortkowie na rzecz spadkobierców śp. Jana Ilnickiego jako to Feliksa, Justyny, Emila i Marceli Ilnickich intabulowanej.

Ponieważ Feliks i Marcela Ilniccy jakoteż Emilia Ilnicka zam. Lubienicka z życia i miejsca pobytu są niewiadome przeto w celu doręczenia tymże powyżej uchwały tabularnej adwokat Dr. Czaczkowski dla nich kuratorem został ustanowionym, temuż uchwały dla nich przeznaczone doręczone i tychże niniejszym edyktem o tem się uwiadamia.

Czortków 14 października 1878.

(7244 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7500. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 19 grudnia 1878 i w dniu 16 stycznia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Haberhauera w ilości 220 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 91 w Szczyrku w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej gminy katastralnej Szczyrk Tom. I. pag. 188 n. 1 br. do Kaźmierza Pawełka należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 złr. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 90 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Eisenberg.

Biała dnia 21 października 1878.

Doniesienia prywatne.

(7363 3—3) L. 824.

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie że budżet Rady powiatowej na rok 1879 został w myśl §. 30 ustaw. o Reprezentacyi powiatowej wyłożony w biórze Wydziału na dni 14 do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział Rady powiatowej
Brody dnia 7 grudnia 1878.

(7389 2—3) L. 2038

Konkurs

na posadę lekarza prymarjusza przy szpitalu powszechnym w Sanoku z płacą roczną 500 zł. w. a.

Podania wnoszone być mają w przeciągu 6 tygodni do tutejszego Magistratu. do których dołączyć należy dowód wszechwiedzy lekarskiej lub też przynajmniej złożonego egzaminu doktora medycyny, chirurgii i akuszeryi.

Ubiegający ma się także praktyką szpitalną wykazać.

Sanok 7 grudnia 1878.

L. 650. (7339 3—3)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę sekretarza gminnego w Kozowie, w starostwie Brzeżańskiem z roczną pensyą 300 złr. a. w.

Podania wniesione być mają do Zwierzchności gminnej w Kozowie do 25 grudnia 1878.

Kozowa 6 grudnia 1878.

Michał Grubiecki
burmistrz.

L. 25708/V. . Towarzystwo Ces. kr. uprzyw.

Lwowsko-Czerniow. Jaskiej kolei żelazn.

(7319 3—3)

Dostawa mundurów

potrzebnych na rok 1879 we wszystkich gatunkach rozdaną będzie za ofertami.

Oferty frankowane, należycie ostemplowane i opisane „Oferta na dostawę mundurów“, winny być wniesione najdalej do dnia 23 grudnia b. r. godziny 11tej zrana do centralnego zarządu w Wiedniu, komitetu dyrygującego (Comité Dirigeant) w Bukareszcie lub do Dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach.

5% wadyum z wartości oferowanych sukien należy złożyć osobno w kasach Towarzystwa, w wyż wspomnianych miejscach.

Szczegółowe wykazy, wzory i warunki dostawy, przejrzane być mogą w biórach materyałowych zarządu centralnego w Wiedniu, komitetu dyrygującego w Bukareszcie, Dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach, lub mogą być na żądanie przesłane.

Lwów w grudniu 1878.

Dyrekcya ruchu.

Dr Karcz

trudniący się od kilk[illegible] lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3,

od godz. 8—10 i 2—4.

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** [illegible] powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (5837 21—?)

Nakładem księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wyjdą jeszcze w roku bieżącym

„Kłopoty starego komendanta“

opowiadanie A. WILCZYŃSKIEGO

w 3ech tomach z illustracyami.

Cena egzemplarza 5 zlr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ tylko po 3 zlr. 60 ct.

☞ Pieniądze prenumeracyjne prosimy nadsyłać do **Administr. „Gazety Lwowskiej“ lub do powyższej księgarni.**

Nakładem Związkowej drukarni we Lwowie

wyszedł z druku

ROK 1879

illustrowany Kalendarz powszechny

gospodarski i informacyjny.

Prócz rubryk świątecznych i astronomicznych **czarno i czerwono** drukowanych, zawiera ten Kalendarz cenne artykuły z gospodarstwa, hygieny, historyi naturalnej, także obfitą i doborową część beletrystyczną, informacyjną i wszystkie zmiany zaszłe w ostatnim czasie co do przydzielenia miejscowości do innych starostw i urzędów pocztowych jako też właścicieli tabularnych w Galicyi i Bukowinie.

Egzemplarz Kalendarza kosztuje 50 ct, tuzin 4 zł.

Do nabycia w 1 Związkowej drukarni (w hotelu Zorza) i we wszystkich **księgarniach.**

(6919 4—5)

Skorowidz Galicyi i Bukowiny

z mapą tych krajów

zestawiony na podstawie źródeł urzędowych przez HIPOLITA STUPNICKIEGO,

uzupełniony dodatkiem zawierającym zmiany zaszłe do ostatniego czasu co do przydzielenia miejscowości do innych starostw i urzędów pocztowych jako też właścicieli tabularnych.

Cena całego egzemplarza 1 zł. 50 ct., samego dodatku 20 centów.

Do nabycia w I Związkowej drukarni (w hotelu Zorża) i we wszystkich **księgarniach.**

Koszule

sztuka zlr. 2, 2 50, 3 i wyżej

Chusteczki

z kolorowym szlakiem płócienne i batystowe. sztuka cnt 20, 30, 50, 65 do zlr. 1, ładnie naznaczone haftem, litera, batystowe sztuka 30 ct płócienne sztuka 75 cnt

Kocyki

wełniane, używane zamiast kołder, sztuka zlr. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10. 11, 12 do 14.

Ściereczki

do szkła i mebli, tuzin zlr. 3 50, 4. 4 50 do 5

Deszczochrony

jedwabne w cenie zlr. 5, 6. 7, 8. 9, 10 i wyżej.

Płaszcze

gumowe, angielskie, nieprzemakalne w cenie zlr. 12. 14, 16. 18, 20 do 35

☞ Także polecam po najniższych cenach.

Na porę zimową

wielki **wybór** pończoszkowych towarów, kaftaników, spodni, pończoch, skarpetek.

Koszule flanelowe, ogrzewaczy na żołądek, pończoch myśliwskich i t. d.

Wielki wybór

Płótna

i stołowej bielizny

z pierwszorzędnych fabryk najlepszej jakości, pod gwarancyą.

F. S. BARDASZ

we Lwowie

naprzeciw kościoła Katedralnego l. 9.

(6772 5—12)

On énseigne en quatre mois à fond la langue française et les bonnes manières: écrire poste restante: BON MARCHÉ P.

(7277 3—3)

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu,** n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wysyła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (6443 13—100)

KATARY, GRYPY, KOKLUSZ, ZAPALENIE PIERSI i DYCHAWEK.

PASTA i SYROP piersiowy NAFÉ

z Arabii P. Delangrenier w Paryżu.

Posiada niezawodną skuteczność sprawdzoną przez 50 lekarzy szpitali paryskich.

SKŁAD **we Lwowie** w aptece p. Krzyżanowskiego obok Brygidek; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego.

(7377 1—10)

Najodpowiedniejsze podarunki **na Gwiazdkę i Nowy Rok** poleca **SKŁAD TOWARÓW** optycznych i mechanicznych **J. NEUHÖFERA** ces. król. nadwornego optyka **we Lwowie,** przy ul. Karola Ludwika pod l. 9 róg ulicy Sykstuskiej.

(7317 8—12)

Sprzedaż

stadniny.

Z powodu zupełnego zwinięcia chowu koni w **Horodence,** ogłasza się sprzedaż z wolnej ręki całej stadniny składającej się z

60 matek klaczy
22 pięcioletnich
35 cztero letnich
37 trzy
41 dwu "
35 jednorocznych } koni i klaczy

Matki przeważnie źrebne. po rządowym ogierze Dahomann 3, reszta zaś koni własnego chowu po ogierach: Dahomann 3. Perkun. John Bull, Dżelfi Kohejlan.

Wóz pocztowy przyjeżdża do Horodenki każdodziennie ze stacyi kolejowej Kołomyja.

Na dotyczące zapytania odpowiada odwrotnie.

Zarząd dóbr Horodenki.

(7067 7—9)

Medal zasługi.

Znany od lat kilkunastu z praktyczności

TŁUSZCZ

rogowo-kauczukowy nieprzepuszczający wilgoci i konserwujący skórę.

Tłuszcz ten mający własność zatykania porów w skórze, czyni ją ustáwicznie miękką, nie tylko nieprzemakalną, ale oraz **niedopuszczającą najmniejszej wilgoci** do wew[illegible]z, a usuwając tym sposobem przystęp pow[illegible]za i wilgoci, przedłuża **trwałość jej w trójnasób.** Zaleca się szczególnie dla zapobieżenia zamoczeń nóg, głównej przyczyny katarów, zapaleń i rozlicznych chorób, niemniej dla [illegible]odarzy wiejskich, **myśliwych** itp.

[illegible]zka blaszana mniejsza 50 ct., większa pod[illegible]jna 80 ct. w. a. — Posyłki 10 ct. więcej [illegible] opakowanie i stempel.

Laboratoryum chemiczne WŁADYSŁAWA TEPY ulica Wałowa 288 miasto, now. 15.

(7056 5—6)

Wyroby z fabryk krajowych.

Koce i sukna Łańcuckie

Bundy do podróży

Buty sukienne myśliwskie i do podróży

PASY do MASZYN i MŁOCARŃ z najlepszych skór

GURTY PARCIANNE silne

Oliwę do Maszyn i Smarowidło do osi żelaznych

poleca

Główny Skład Nasion

TEOFILA ŁUCKIEGO

we Lwowie,

plac Halicki l. 15, w gmachu Banku hipotecznego.

(7403 1—3)

PRZEZ użycie **ELIXIRU Dra GENDRIN**, b. Professora medycyny zaszczyconego pierwszą nagrodą na wielkim konkursie 1830 r. niechybnie się leczą *złe trawienia i słabość żołądka : rozstroje kiszko-żołądkowe, wzdęcia, gorączki i rznięcia żołądkowe*, tudzież *zatwardzenia.* Elixir ten w dziesięćkroć wyższy od Pepsyny, przygotowywanym jest przezemnie ze wszelką możebną starannością. Chorym, dotkniętym jednocześnie *bladaczką, upośledzonem trawieniem* i *wycieńczeniem ze sił*, Dr Gendrin zaleca swój ELIXIR żelazisty, który lekarzom pozwalał osiągnąć zawsze najpożądańsze skutki. W aptekach żądać należy tego lekarstwa, chcąc je mieć rzetelnem, pod tytułem: ELIXIR Dra Gendrin przygotowany przez LEMAIRE'A aptekarza w Paryżu, 14. rue de Grammont, i wymagać zarazem imienia mego na każdym flakonie.

Skład główny w aptece: przy ulicy Grammont, 14, w Paryżu.—We *Lwowie*, w aptece p. KRZYŻANOWSKIEGO, obok Brygidek; — w *Krakowie*, w aptekach pp. TRAUCZYŃSKIEGO i REDYKA;— w *Poznaniu*, u Dra MAŃKIEWICZA i we wszystkich innych znaczniejszych aptekach.

(73–6 1—?)

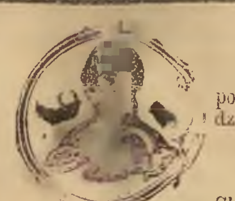
Krwiotoki, hemoroidy, itp.

do c. i k. nadwornego browaru ekstraktu słodowego i fabryki wyrobów słodowych JANA HOFFA w Wiedniu, Graben, Brännerstrasse 8.

Waltersdorf, 1878.

Jana Hoffa wyroby słodowe mają w ogóle nadzwyczajną skuteczność, a każdy powinien się w takowe zaopatrzyć, ponieważ w razie nieregularnego obiegu krwi, osłabienia żołądka i przy hemoroidach prawie w okamgnieniu skutkują. Do tych wyrobów należą: wzmacniające piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, zkoncentrowany i dla piersiowo-słabych tak dobroczynny ekstrakt słodowy, nakoniec jeszcze wzmacniająca czokolada słodowa i cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego. ***Dr. Bartosch***, prak. lekarz.

Pierwsze, prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego wyrobu JANA HOFFA są owinięte w papierze niebieskim — Dostać można: **we Lwowie** u p. *Jakóba Beizera* apt.; u p. *Zyg. Ruckera* apt.; u p. *Karola Bałłabana* kupca tow. korzen. i u p. *Jana Müllera* kupca. **W Tarnowie** u p. *Edw. Bang i W. Müldnera*; **w Przemyślu** u p. *M. Krug.* (6777 5—?)



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i łupieży, działa skutecznie według codzień nadchodzących poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

Dra Morasa olejek Tannino.

Skuteczność tego olejku jest rzeczywiście cudowna, gdyż takowy usuwa nietylko wszelkie słabości włosów, ale nader silne substancye, które zawiera, i które według zasad umiejętności włosom koniecznie są potrzebne, ożywiają każdy słaby włos i przyspieszają w sposób zadziwiający porost włosów.

Skuteczność tego środka zatwierdza niezliczona ilość poświadczeń. Między temi także następujące poświadczenia:

„I ja nie szczędzę olejkowi Dra Morasa „TANNINO“ należytej pochwały, gdyż nie tylko że usunął u mnie wypadanie włosow i tworzenie się łupieży, ale wywołał nadto nowy i silny porost“.

Wiedeń. *Andrassy.*

„Rozmaite środki, których używałem, nie mogły wstrzymać wypadania włosów. Dopiero za poradą mego lekarza spróbowałem Dra Morasa olejku „TANNINO“, który wkrótce złemu zapobiegł. Udzielam przeto publicznie zasłużoną pochwałę temu skutecznemu środkowi a wynalazcy najgoretsze podziękowanie.

Praga dnia 10 lutego 1877. *Kinsky.*

Dostać można we flaszkach po 2 i 1 zł. we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera, aptekarza „pod srebrnym orłem“ ulica Krakowska. Prosimy wyraźnie żądać:

Olejku Tannino Dra Morasa.

(3433 16—25)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w temże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (5835 21—?)

Z drkarni W Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.